ROK XLIX. Nro 127.

KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 15 Czerwca 1869. Wtorek. Dnia 3 (15) Czerwca 1869.

Rano ciepła st: 12, w połud: c. st: 21 Wysokość wody st: 2/c. 6 (w mierze)	Stan barometru: na deszcz.	Wschód Słońca g. 3 m. 40 Zachód „ „ 8 „ 21	Jutro, ŚŚ. Benona B. i Justyny P.

Prenumerata Kurjera Warszawskiego, wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop: 80; półrocznie rs. 2 kop: 40; kwartalnie rs. 1 kop: 20; miesięcznie kop: 40; za odnoszenie do domu, dopłaca się kop: 5 na miesiąc. Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop: 5. Na prowincji i w Cesarstwie, rocznie rs. 8 półrocznie rs. 4; kwartalnie rs. 2

Adress Redakcji Kurjera Warszawskiego: Plac Teatralny, Nº 473 c., dom W. L. Zabłockiej.

— Przez rozkaz z dnia 26go Maja roku bieżącego, Jego Cesarska Wysokość nowonarodzony Wielki Książe Aleksander Aleksandrowicz, mianowany został szefem 145-go nowoczerkaskiego pułku piechoty, który przybiera odtąd nazwę 145-go nowoczerkaskiego pułku piechoty Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Aleksandra Aleksandrowicza, i zaliczony został do pułków gwardji: preobrażeńskiego, pawłowskiego, ułanów i huzarów Jego Cesarskiej Mości, tudzież do batalјonów strzelców gwardji: fińskiego i familji Cesarskiej. (Dz. War.)

— *W Rozkazie p. o. Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej*, za Nrem 152 wydanym, zamieszczono: 1) Na zasadzie instrukcji o prowadzeniu ksiąg ludności, każda osoba przybyła do Warszawy, powinna być niezawodnie w ciągu 24 godzin zameldowaną; kartka zaś meldunkowa nadesłaną zaraz do Wydziału Adressowego. Tymczasem, po sprawdzeniu w tymże Wydziale, okazuje się, że niektóre osoby po kilka dni pozostają w mieście, a kartki ich meldunkowe nie są nadesłane.—Dla usunięcia niedogodności podobnego rodzaju, wkładam na Kommissarzy cyrkułowych obowiązek zalecić właścicielom i rządcom domów, aby na przyszłść o każdej przybywającej do Warszawy osobie, wręczali kartki meldunkowe w terminie oznaczonym naczelnikom ucząstków; tym zaś ostatnim wydać ponowny rozkaz, aby rzeczone kartki bez najmniejszej zwłoki, składali w cyrkule, celem odsyłania do wydziału adressowego, przynajmniej raz na dzień; o osobach zaś stawających w hotelach i domach zajezdnych, kartki meldunkowe powinny być dostarczane do wydziału niemniej jak dwa razy na dzień.— 2) Magistrat m. Warszawy, odezwą z dnia 27 Maja (8 Czerwca r. b. Nro 1012, zawiadomił, że księgosusz (pestis bovilla), który się był pojawił za rogatką Wolską w domach pod numerami 3106xxa i 3106bbb, ustał zupełnie; obory po padłych krowach, oczyszczone i miejscowość ta za wolną już od zarazy uważa się, gdyż od czasu sekcji dopełnionej na ostatniej krowie dotkniętej księgosuszem, 14to-dniowy termin już upłynął. O czem w powołaniu się na rozkaz za Nrem 129, zawiadamiam Policję wykonawczą — 3) Właścicielom omnibusów, zaliczonych do 2giej kategorji, po zwróceniu odebranych biletów, zabrania się wysyłanie na miasto następujących omnibusów: NN 1, 16 i 18, do czasu doprowadzenia ich do zupełnego porządku i przedstawienia do rewizji Kommissji. Zawiadamiając o tem Kommissarzy cyrkułowych, polecam dopilnowanie, aby wymienione omnibusy, bez upoważnienia Kommissji, pod żadnym pozorem po mieście nie kursowały. (Gaz: Polic:)

— Wydział interessów wewnętrznych ministerstwa spraw zagranicznych, odstąpił wydziałowi policji wykonawczej nadesłany przez missją naszą w Brukselli, akt zejścia ruskiego poddanego Emila Lachowicza. Z powodu niewiadomego miejsca urodzenia i stałego zamieszkania p. Lachowicza, ogłasza się niniejszem o jego zgonie, aby krewni nieboszczyka, jeżeli gdzie się znajdują, zawiadomili ten wydział o miejscu swego zamieszkania, dla doręczenia im pomienionego aktu zejścia Lachowicza. (Dz. W.)

— Zebrania obozów wojskowych rozpoczynają się w tym roku w niektórych okręgach od połowy Maja, i trwać mają w ciągu Czerwca, Lipca i Sierpnia, a w niektórych okręgach do końca Września. Tegoletnie obozy składać mają wszystkie prawie wojska polowe gwardji i armji; mała tylko część wojsk polowych przepędzi lato na swoich leżach, przy sztabach pułkowych i w miastach dla trzymania warty. Zebrania obozowe będą miały miejsce w 34 punktach, oprócz Kaukazu i 4ch wschodnich okręgów wojskowych Cesarstwa. W każdym prawie okręgu, oprócz osobnych obozów, w których umieszczone będą pułki piechoty z ich artylerją, urządzone będą zbiorowe obozy wojsk wszelkiej broni, w celu spólnego ćwiczenia. Największe co do ilości wojsk będą obozy: krasnosielski (od 20 Maja) złożony z pięciu dywizji piechoty i dwóch dywizji jazdy wraz z artylerją; warszawski (od 15 Czerwca do 15 Września, w dwóch zmianach) 6 dywizji piechoty i jedna jazdy z artylerją; międzybożski (w okręgu kijowskim, od 1 Sierpnia do 15 Września) 6 pułków piechoty i dwie brygady jazdy z artylerją; chodyński pod Moskwą (od 1 Czerwca do 25 Sierpnia) 5 pułków piechoty i 1 brygada jazdy z artylerją; czugajewski (w okręgu charkowskim, od 8 Sierp: do 22 Września) 3 pułki piechoty i jedna dywizja jazdy z artylerją, i elisawetgradzki (od 1 Sierpnia do 1 Września) 2 dywizje jazdy z artylerją konną. Nadto będą obozy pod Kijowem, Grodnem i Kownem, w których zbiorą się wojska wszelkiej broni w mniejszej nieco ilości w porównaniu z wyż wyrażonemi obozami. W pozostałych zatem obozach zbiora się wojska konsystujące w okolicach, w ilości dywizji lub brygady piechoty lub kawalerji wraz z odpowiednią

ilością artylerji. Największa ilość artylerji będzie w pierwszych 5-ciu obozach; sapery, jak zwykle stać będą w stałych swoich obozach pod Ust-Iżorą (na brzegu Newy), pod m. Ikskul (nad Dźwiną zachodnią), pod Warszawą i pod Kijowem. W głównym sztabie opracowywany jest teraz projekt urządzenia stałych obozów dla wojsk armji. (Dz. War.)

— L — Dzień poniedziałkowy zupełnie różnym okazał się od dwóch dni poprzednich: pomosty wszędzie jeszcze puste, napełniły się wańtuchami, a fury ładowane wełną napływają coraz silniej na plac bankowy. Produktu więc nie zabraknie.

Kupców ukazało się już dosyć: fabrykanci krajowi, firmy zagraniczne z Wrocławia i z prowincji nadreńskich już znajdują się na targu. Wymieniamy główniejszych, i tak: z zagranicznych pp. Hoenszlowie i Levi z Wrocławia, Schar z Brna (Brünn), Hilgers i Wolthausen z prowincji nadreńskich; z krajowych pp. Nitsche (Fiedler) z Opatówka, Rephan z Kalisza, Zachert z Supraśla, Burszt ze Zgierza, Kranz i Zymmerman z Tomaszowa i Margulies z Ozorkowa. Tranzakcji jednak do tej pory nie robiono żadnych; właściwie mówiąc odbywają się dopiero czynności przygotowawcze: kupujący cierpliwie wyczekują i obierają sobie te partje, które dla ich interessu okażą się najodpowiedniejszemi. Tymczasem wszystka wełna ukaże się na placu, a interessy w ostatnich chwilach doprowadzonemi zostaną do skutku.

Dziś więc o cenach nic wspominać nie możemy, gdyż jedna strona chciałaby otrzymać jak można najdrożej, druga zaś kupić jak można najkorzystniej.

Część znaczna tegorocznej wełny zakupioną została przez prowincjonalnych handlujących, skąd też zjazd Ziemian nie jest tak licznym, jak w dawniejszych latach.

Kupiec Chune Unger z miasta Piątku, dostawił na jarmark przeszło 2,000 centnarów, od okolicznych obywateli zakupionej wełny.

Pierwszy dzień jarmarku przechodzi, więc ponuro: jest to zwykły manewr jarmarczny, trzymania przedających pod panicznym strachem; w następstwie jednak wszystko przychodzi do równowagi i wszyscy nabierają przekonania, że kto ma wełnę, ten ma i gotowiznę, mając zwłaszcza za sobą Bank, i możność otrzymania zaliczenia, co kupców czyni znakomicie wyrozumialszemi.

Zebrani Ziemianie powszechnie wydatek wełny w roku bieżącym na 4 funty z sztuki podają, co przedstawia rezultat dobry, byleby tylko cena jako tako wypadła.

Wtorek, godz. 10-ta. — Dotąd żadna partja wełny sprzedaną nie została.

— A — „Gazeta Handlowa“ donosząc o zawiązaniu się w Berlinie stowarzyszenia do budowy *domów*, na tanie pomieszkania dla średniej klassy ludu, dodaje: „że i w Warszawie przy niezwykłej drożyznie pomieszkań, podobne stowarzyszenie mogłoby również mieć wielkie powodzenie i oddawałoby niemałe usługi średniej klassie ludności.“ Twierdzi zatem: „że gdyby myśl ta u nas przyszła kiedykolwiek do urzeczywistnienia, okazałaby się jeżeli nie *więcej*, to przynajmniej również pożyteczną i zbawienną, co *„stowarzyszenie spożywcze.“*

Porównywanie podobne, jak jest przedwcześnie wypowiedziane, tak też i niestosowne. Najprzód, kiedy stowarzyszenie spożywcze jest jeszcze nierozwinięte, o przyszłem jego znaczeniu bezwzględnie wyrokować nie można, z naiwnem przypuszczaniem, że projektowane budowanie domów, mogłoby się okazać *więcej* niż tamto pożytecznem. Tak rzeczy sądzić, jest to łowić ryby przed niewodem. Kiedy tu dopiero zapuszczają sieci, zaczekajmy, aż zobaczym co nam połów pokaże.

Że doradzane budowanie domów byłoby wielce pożytecznem i pożądanem, tego ważność powszechnie jest uznaną; lecz żeby ono mogło być *więcej* pożyteczne, aniżeli dostarczanie żywności po cenach jak najtańszych, na takie twierdzenie trudno się zgodzić. Mając bowiem co *jeść*, można żyć mieszkając i pod *strychem;* ale mieszkając w *pokojach* umeblowanych, a nie mając co jeść, można z *głodu* umrzeć!

Budowanie domów tanich przez stowarzyszenie, nie tylko u nas, ale i nigdzie, nie ma i nie może mieć takich widoków rozwinięcia, z powodzeniem przedsiębierstwa dla dobra ogółu, jak dostarczanie przez stowarzyszenie artykułów żywnościowych. Wszakże zaczynano w Warszawie przez spółkę budowanie domów dla *robotników*, i próba skończyła się na wystawieniu paru domów, w których, przy usilnych staraniach osiągnięcia w budowaniu taniości, komorne jeszcze za drogo kosztuje. Drogość materjałów budowlanych w *miejscu* kupowanych, oraz roboty i kapitału nakładowego, nie dozwoliła temu przedsiebierstwu osiągnąć zamierzonego celu, kiedy stowarzyszenie spożywcze będąc w innych warunkach, może produkty z daleka korzystniej niż w miejscu nabywać, i takowe uczestnikom swoim z zyskiem sprzedawać.

U nas, w każdem pojedynczo prowadzonem przedsiębierstwie, bądź przemysłowem, bądź handlowem, dla braku konkurencji, istnieje tylko monopoliczne wyzyskiwanie, na wszystkie możliwe sposoby. Sobkostwo niezna w tem granic ani miary, i ciągnie co się tylko da, gdzie i jak wydobyć. Ztąd pochodzi nadzwyczajna wszystkiego drożyzna, której tylko dobrze uorganizowane stowarzyszenia zaradzić mogą. Czas na to przyszedł, jest sposobność do wyswobodzenia się z pod uciążliwości monopolu; interessem więc wyzyskiwanych jest wszelkiemi siłami popierać stowarzyszenia, do tego celu dążące.

Wartość domów sztucznie wygórowana spadła o *połowę*, komorne jednakże wysoko wyciągnięte nic się nie zniża. Ten stan rzeczy, wytworzył zawodny handel *domami*. Może „Gazeta Handlowa“, jako kompetentna wyjaśni, dla czego ten dziwny niestosunek nie zmienia się, i jak to długo on trwać będzie?...

— Jutro, to jest we Środę, jako w 10tą rocznicę śmierci ś. p. Krystyny, 1go ślubu **Formankowej**, 2go **Kuniszowej**, oraz jej męża ś. p. Franciszka **Formanka**, w 13tą rocznicę śmierci, odbędzie się w kościele Śgo Krzyża, Nabożeństwo żałobne, o godz: 10tej z rana, na które pozostała siostrzenica wraz z mężem i dziećmi, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

— 4274 — (7173)

— W dniu 4 (16) b. m. to jest w środę o godzinie 9-ej rano, w kościele powązkowskim, odprawioną zostanie Wotywa, za duszę ś. p. **Joanny** i **Juljana**, a to z legatu niegdy Joanny z Bleszyńskich Czaban, o czem nadzór cmentarza interessowanych zawiadamia.

—4296— (7172)

— W Kaliszu w dniu 6 b. m., zeszła z tego świata opatrzona ŚŚ. Sakramentami, Anna z Nawrockich **Sobocka**, żona b. Naczelnika poczty, Radcy kollegjalnego, wieku licząc lat 63.— Śmierć jej nastąpiła w skutek długiej i ciężkiej choroby, a lubo przewidziana, bolesnym jednak gromem przejęła serca przywiązanej rodziny, a głębokim żalem Przyjaciół ją otaczających. Pokój jej duszy!.... — 4309 —

— Dnia 6 Czerwca zmarł ks. Augustyn **Balcewicz** proboszcz parafji Górzno w Dyecezji Lubelskiej.

— W zeszłą sobotę o godzinie 12-ej w południe, w Auli Szkoły Głównej Warszawskiej, p. Władysław Orłowski bronił publicznie rozprawy na stopień doktora medycyny, w obecności JW. Rektora Szkoły, Dziekana, Professorów Wydz. Lekarskiego, oraz studentów. Doktorant urodził się w gub. siedleckiej, studja lekarskie ukończył w r. 1854, w uniwersytecie charkowskim, później zaś był lekarzem wojskowym w armii cesarsko-rossyjskiej i ordynatorem w szpitalu ujazdowskim w Warszawie. Z otwarciem konkursu na posadę pomocnika prosektora przy Wydz. Lekarskim Szkoły Głównej, tąkową po dopełnieniu warunków konkursu otrzymał. W r. z. złożył Wydziałowi Lekarskiemu rozprawę p. t. „*O zwężeniu cewki u mężczyzn*“ w celu uzyskania stopnia doktora medycyny. Tej właśnie rozprawy bronił p. Orłowski w sobotę, po złożeniu jeszcze w początkach b. r. egzaminu doktorskiego ustnego. Opponowali doktorantowi professorowie Girsztowt, Korzeniowski, Kosiński i Neugebauer. Po skończonej obronie członkowie Wydziału Lekarskiego, po krótkiej naradzie przyznali p. Orłowskiemu stopień doktora medycyny i dziekan przyjął od nowo mianowanego przysięgę prawem przepisaną.

— Wczoraj odbywało się posiedzenie synodu gminy ewangelicko-reformowanej, dziś zapewne się zakończy.

— Jutro w salonach Resursy kupieckiej odbędzie się jedenaste posiedzenie akcjonarjuszów kolei żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej.

— Do wymienionych wczoraj znaczniejszych partji wełny nadesłanych w dniu 12 i 13 Czerwca, dodajemy jeszcze następujące: pana Garwolewskiego z Czerwonki, Szlubowskiego z Opola, Frankowskiego z Dubic i Horodyszczą; pp.: Mireckiej z Rozniszczewa, Bromirskiej ze Starożreb; p. Glücksohna z Krośniewic, Kronenberga z Szymanowa, Mysyrowicza z Falencic, Majewskiego z Woskrzenic, Wodzyńskiego z Suchej, Rulikowskiego z Branicy i Kraszewskiego Kajetana z Romanowa.

Znaczniejsze partje przybyły d. 4: z Osmolic hrabiego Stadnickiego, pudów 150, z Wojciechowa, (pow. lubelski) pudów 117, z Sarnowa, Kuczyńskiego Józefa 101, z Orłowa, Hr. Kickiego 111, z Rybcewic, Rembieliński Wład. 110, z Suchej, Cieszkowski August 140, z Swidnik, Węgliński Ksaw. 104, z Abramowic, Strojnowski 114, z Strzelc, Hr. Poletyłło Witold 152, z Rudzienka, Jaźwiński Walenty 120 z Klimczyc, Podczaski Bron. 119, z Swierż, Rulikowski Henryk 119, z Rakołup, Hr. Poletyłło 367, z Wojsławic, Hr. Poletyłło Leopold 243, z Kozłówki, Hr. Zamojski Jan 124, z Werbkowic, Szydłowski Antoni 116, z Tarnogóry, Czyżewski Wład. 160, z Repek, Dernałowicz Sew. 118, z Miaskowej, Gąsowski Paweł 124, z Maciejowic, Hr. Zamojski Stan. 119, z Ryk, (pow. garwol.) 119, z Krzeków, (pow. andrejew.) 129, z Kijan, (pow. lubartow.) 370, z Korczewa, Kuczyńskiej, 214, z Krasnego, Krasińskiego Ludw. 143, z Goślic, Klimkiewicza 129, z Małejwsi, Walewski 142.

— W dniu 8 (20) Czerwca roku b., w Niedzielę w domu pod Nr 1055 o godzinie 3ej po południu, odbędzie się sessja czeladzi należących do zgromadzenia ślusarzy, puszkarzy, ostrogarzy i zeugschmidtów, a to celem dopełnienia obrachunku skrzynki czeladniczej tego zgromadzenia.

— Jednozgodnie, na sessji zgromadzenia krawców w dniu wczorajszym w sali Magistratu w pałacu Namiestnikowskim odbytej, pod przewodnictwem ławnika p. Aleksandra Szymanowskiego, dotychczasowi: starszy Leon Flaszyński i podstarszy Strakacz Tomasz zatwierdzeni zostali w tym samym charakterze na następny trzyletni okres. Postanowienie to przedstawione zostanie do zatwierdzenia JW. Prezydentowi miasta.

— (*Art. nad.*). W początku bieżącego kwartału przeprowadziłem się na nowe mieszkanie. Znajduje się ono na trzeciem piętrze przy jednej z ulic oddalonych i choć jest bardzo skromne i niepokaźne, jednak posiada wielką zaletę, bo jest tanie. A zaleta ta jest bardzo pożądaną dla człowieka z każdym groszem się obliczającego.

Otóż w tem nowem mojem mieszkaniu mam sąsiedztwo przedzielone odemnie cienką ścianą, w której nawet znajdują się małe drzwi na głucho zabite.

Nazajutrz po wprowadzeniu się do nowego mieszkania, posłyszałem u moich sąsiadów strojenie skrzypiec. Nie bardzo mi się to podobało, bo przeczuwałem, że to jakiś aspirant na artystę będzie mi po całych dniach rzępolił nad uszami.

Po wystrojeniu skrzypiec wziął kilka akordów wcale czysto i śmiało, przebiegł parę razy w rozmaitych kierunkach aplikaturę i rozpoczął ciągnąć gammy. Każdy ton ciągnął tak długo jak mu smyczek wystarczył, zachowując przy każdym *crescendo* i *decrescendo*. No, takie granie gamm nie jest przykrem bynajmniej, tem bardziej, że każda nuta wzięta była czysto.

Chwałaż Bogu! pomyślałem sobie, że to nie początkujący jaki berbeć, który by mi grą swoją fałszywą dokuczał. Granie gamm rozmaitemi sposobami trwało przeszło pół godziny. Po krótkiej pauzie sąsiad mój zaczął grać sławne egzercycje Kreutzera.

Z prawdziwą przyjemnością słuchałem, jak powtarzał parę taktów po kilka i po kilkanaście razy, aż dopóki nie wykonał ich z całą dokładnością. Czas mi już było iść do biura, więc nie mogłem słuchać dalej. Zszedłszy jednak na dół zapytałam siedzącą w bramie żonę stróża, kto to taki co na skrzypcach wygrywa. Pani stróżowa, wcale roztropna kobieta, udzieliła mi następnych szczegółów:

Ów grający na skrzypcach jest to chłopiec szesnastoletni mieszkający z matką chorą i siostrą, dwunastoletnią dziewczynką. Ktoś z krewnych dopomaga im do utrzymania się, a resztę chora matka i córeczka szyciem zarabiają. Chłopiec ma być bardzo skromnym, dobrze się prowadzącym i namiętnie grze na skrzypcach oddany.

Nazajutrz znowu chłopiec wygrywał i tak codzień słuchałem oprócz Kreutzera, rozmaite kompozycje Rodego, Baillota, Lafonta, Majsedera, Berjota i Viotti'ego. Najlepiej zaś słuchać lubiłem, kiedy grywał „Melancholją“ Pruma. W grze jego postęp ciągły był widocznym, bo i zdolności ma po temu i pracuje zapamiętale.

Od kilku dni wcale ani razu nie zagrał. Przykrem mi to było, bom się już do gry jego przyzwyczaił. Ciekawy byłem co się z mymi sąsiadami stało: czy chłopiec zachorował, czy też zdarzył mu się jaki wypadek?.

Chociaż więc to nie wypada, jednak wyszukawszy we drzwiach szparę, zajrzałem do ich pokoju. Chłopiec siedział na stołku zapłakany, a matka oparta na nim, gładziła go, całowała, pieściła i coś w półgłosa mówiła, jakby pocieszając i perswadując. Serce mi się ścisnęło na ten widok, ale nie mogłem się domyśleć co tam zaszło. Zszedłem więc na dół i zapytałem o to stróżowę. Oto co mi powiedziała.

Chłopak nie mając własnych skrzypiec, grywał na pożyczonych i teraz mu je właściciel odebrał. Grając już wcale nieźle niemógłby grać na skrzypcach prostych, które za kilka złotych nabyć można, a lepszych kupić nie jest w stanie. A oprócz tego nie jest w stanie opłacić nauczyciela, chociaż ten zgadza się na bardzo skromne wynagrodzenie. Nic więc dziwnego, że biedny chłopiec jest niepocieszonym, widząc całą swą karjerę zwichniętą i wrota sztuki, do której z takim rwał się zapałem, ujrzawszy zamykające się przed sobą. Dowiedziawszy się u którego z nauczycieli muzyki się uczył, poszedłem doń z zapytaniem co o uczniu swym sądzi. Nauczyciel mi powiedział, że chłopiec jest bardzo zdolny, szybkie robi postępy i wielką byłoby szkodą, żeby musiał muzyki zaniechać. Nie będąc sam w stanie przyjść biednemu chłopcu z pomocą, umyśliłem zwrócić się do Redakcji „Kurjera Warszawskiego,“ żeby przemówiła do publiczności w tym względzie. Podobne wsparcia nie raz się już u nas praktykowały. Jeżeli Redakcja żądać będzie, to wskażę jej adres biednego chłopca. — *D. M.*

(Przyp. Redak.) Będąc wezwaną przez powyższą odezwę do przyniesienia pomocy biednemu chłopcu, Redakcja zasięgnęła bliższych o nim wiadomości i przekonawszy się o rzeczywistości słów pana M. D., wzywa niniejszem ludzi chętnych do dobrych uczynków, a którym możność nie staje na zawadzie, żeby raczyli się przyczynić do uzbierania sumki potrzebnej do kupienia skrzypiec dla młodego S. K. i opłaty choć w części nauczyciela. Ze swej strony Redakcja składa na ten cel *trzy* ruble srebrem, jako początek potrzebnego funduszu.

— Właściciel domu Nr 3075 na ulicy Wolskiej pan Kozański stawiać będzie drewnianą jedno-piętrową oficynę, a p. Liedtke Jan-Henryk, właściciel poossesji przy ulicy Żelaznej Nr 1134 i Ogrodowej 837, buduje dwupiętrową z cegieł oficynę, na fabrykę lakierowanych skór.

— W dniu wczorajszym rozpoczęto reparację tamy na rzece Wiśle od strony wału ochronnego, przez nałożenie świeżej faszyny.

— Na wprost rezerwoaru Praskiego ustawiają: pp. Kozłowski i Kassjan szkołę pływania. Woda w tem miejscu ma głębokości stóp 12. O wygodach wszelkich pomyślano w tym zakładzie, a nawet opowiadano nam, ma być tam urządzony przewóz bezpłatny od Warszawy i Pragi.

— Dowiadujemy się, że truppa Russanowskiego na Czystem ma w zamiar dania jednego widowiska na rzecz szpitala św. Ducha.

— W kilku powiatach na prowincji zabezpieczając zwierzynę od psów polujących czasem na własny rachunek zalecono przywiązywanie u szyi tym niewczesnym łowcom drążków które nie dozwalałyby płoszyć zwierza, gdyż pies w takim razie ma bieg utrudniony.

— Redakcja „Bibljoteki Warszawskiej“ od półrocza powiększa znacznie swój nakład.

— W dniu jutrzejszym przypada termin licytacji na sprzedaż fabryki papieru Jeziorna.

— Wczoraj w godzinach popołudniowych Nowy Świat, jako też przyległe ulice niezwykle były ożywione: co tylko żyło, zdążało na plac Śgo Aleksandra, skąd ogromny słup dymu wznosił się, oznajmiając o pożarze. Pożar ten wybuchnął po godzinie piątej wieczorem w suszarni browaru pp. Junga i Boenischa, dawniej Naimskiego. Po dwóch godzinach, dzielna nasza straż ogniowa opanowała gwałtowny żywioł, ogień jednak trwał aż do późnej nocy, zniszczywszy suszarnię i znaczne zapasy słodu i innych materjałów.

— W Niedzielę nietylko ogród Saski i Krasiński, tudzież Botaniczny i Łazienki, ale wszystkie zamiejskie ogrody, Willanów, Wierzbno, Natolin, Prado, Czyste, Kaskada, a nakoniec Grodzisk, Skierniewice, i t. d., były gośćmi zapełnione.

— Magistrat tutejszy zalecił rozebranie z powodu zupełnej dezolacji oficyny pod Nr 2465 na Nowolipiu; komórek drewnianych w dziedzińcu posessji Nro 2417, także szopy pod Nrem 881 przy ulicy Ogrodowej, niemniej szopy i oficyny pod Nrem 882 tamże, w której mieści się fabryka octu Madanesa.

— Ludek nasz twierdzi, że w dniu dzisiejszym, na Śgo Wita, słowik przestaje śpiewać, i dla tego przechował następujące przysłowia:

Na Święty Wit,
Słowik cyt!

Umikł, jak słowik na Świętego Wita.

I słowik tylko po Święty Wit śpiewa.

— Zastępcą Vice-Prezesa w Dyrekcji Towarzystwa Wyścigów Konnych w Królestwie, został pan Wacław Cieszkowski, dotychczasowy sekretarz dyrekcji.

— Pomimo ogłoszeń w pismach, jakoteż afiszów rozlepionych po ulicach o wstrzymaniu kwiatowej zabawy, z powodu chłodu i niepewnej pogody w Sobotę, zgromadziła się tak wielka ilość gości do ogrodu Saskiego, że niebyło miejsca do odpoczynku. Publiczność widząc okazałe namioty i pochowane już fanty, tu i owdzie zaczęła sarkać, na zmianę daty, lecz gdy z zapadającym zmrokiem i chłód się wzmagał, sarkający przed chwilą, pochwalili troskliwość komitetu zabaw, tak o zdrowie publiczności, jak i dam, które zmuszone do siedzenia w namiotach, mogły być łatwo narażone na nieprzyjemne skutki przeziębienia.

— Od bardzo dawna zwracaliśmy uwagę na niepotrzebny koszt ustawiania co rok nowych namiotów i sklepów w jednym i tym samym Saskim ogrodzie dla loterji w jednakowych dobroczynnych celach przez instytucje tutejsze dobroczynne zaprowadzonych i to w odstępach czasu niezbyt wielkich. Tego roku postanowiono raz temu zaradzić, aby fundusz ubogich był oszczędzany i namioty, które dziś Tow. Dobr. stawia, będą służyć dla loterji ewangelickiej bez ich rozbierania, zostaną tylko zapewne nowemi kartonami przyozdobione. Wspólne porozumienie się obu komitetów wpłynęło na zaoszczędzenie funduszu ubogich.

— W mieście Lublinie w ogrodzie publicznym 25

czerwca odbyła się druga z kolei loteryjna zabawa na korzyść ubogich. Publiczność zgromadziła się licznie. Piękna pogoda sprzyjała dzień cały, dwa gustownie przybrane namioty, mieściły fanty i bufet, na drzewach przed cukiernią, zawieszone kolorowe lampy, przyczyniły się wiele do przyozdobienia ogrodu. Damy lubelskie skromną toaletą dowiodły, że jednym ich celem było przyjść w pomoc cierpiącej ludzkości. Ochocze tańce, które wygrywała muzyka, nie jednej Lubliniance przypominały miniony karnawał. Puszczone balony a o zmroku fajerwerki i świece rzymskie, ogólne zadowolenie zebranej publiczności wywołały, jest więc nadzieja, że i trzecia zabawa loteryjna, a która ma się odbyć za dwa tygodnie, z również pomyślnym skutkiem ukończoną zostanie.

— Dziś o 3-ej w ogrodzie Saskim odbywa się próba nowej sikawki.

— W ogrodzie Saskim studnia się popsuła, co spowodowało stagnacją w dochodach sierot na opiece Towarzystwa Dobroczynności zostających, krzątają się więc około naprawy studni, a tymczasem woda donoszoną bywa kubłami z domu gdzie się znajduje cukiernia pana Semadeniego, którą sieroty rozdają kufelkami spragnionym gościom Saskiego ogrodu.

— Pan Aleksander Chodecki wyjechał dziś do m. Częstochowa, dla dania tam koncertu.

— Z Żytomierza donoszą do „Gaz. Pols.“, że w d. 2 Czerwca, w przejeździe z Kijowa, dawał tam koncert znany skrzypek Henryk Wieniawski. Sala była przepełniona, wielu miłośników sztuki, nie mogło słyszeć znakomitego artysty dla braku biletów.

— Władze miejskie opierając się na zdaniu delegacji technicznej, poświadczającej że niektóre łazienki na Wiśle zbudowane zostały ze złego materjału i mogą przynieść publiczności nieszczęście, zaleciła niektóre z nich pozamykać, a mianowicie: kąpiele Lejby Waksenbauma, stojące na przeciw ruchomego bloku młyna parowego na Solcu, Szejwy Edelmana powyżej ulicy Tamka; Michli Klimer za komorą wodną; Szlamy Anikszteina na Rybakach; Ludwiki Narwoniowej na Rybakach.

— Pomiędzy fantami ofjarowanemi gminie ewangelickiej, znajduje się dość znaczna kollekcja numizmatów od pana G. Numizmaty te rozdzielono na pewną ilość biletów do wygrania.

— Giełda tutejsza przekonawszy się o bezskuteczności swego wyczekiwania dotychczasowego, a przestraszona niespokojnością przez giełdy zagraniczne objawioną zdecydowała się w tygodniu ubiegłym na znaczniejsze zaspokojenie swych zapotrzebowań wekslowych, a że trassowań własnych z interesów wywozowych mieliśmy bardzo mało, przeto w stosunku do drogości kursów petersburgskich i obniżenia naszych wartości w Berlinie, nasze kursy walut zagranicznych musiały koniecznie uledz dalszemu podwyższeniu. Podwyżka ta doszła w końcu tygodnia do $^{5}/_{6}$% na weksle pruskie (z 12 127$^{1}/_{6}$, 126$^{2}/_{3}$ na 128, 127$^{1}/_{2}$) berlińskie i wiedeńskie, a do $^{8}/_{5}$% na weksle paryzkie; obroty w wekslach były znacznie większe aniżeli w tygodniach poprzedzających.— Również większy był ruch w papierach publicznych; kupiono przeważnie listy likwidacyjne większemi kwotami i listy zastawne, a chociaż ofiarowania codziennie stosunkowo jeszcze były liczniejsze, jednakże kursa listów zastawnych utrzymały się na wysokości tygodnia poprzedniego, a listy likwidacyjne tylko o $^{1}/_{2}$% się obniżyły (z 73 do 63, 73—30 na 73—38, 73—5).—Obligów Towarzystwa Kredytowego nie traktowano, bo nie były wcale ofiarowane.— Pięcioprocentowych biletów banku Cesarstwa i małe kwoty czteroprocentowych metalików zapłacono po kursach podwyższonych.—Pożyczki premiowej tylko szczupłe summy przechodziły do tranzakcji, o większych obrotach jakie dawniej miewały miejsca, wcale teraz niema mowy, gdyż brak zleceń na nie z Petersburga.—Z akcji kolei żelaznych wzięto małe kwoty warszawsko-wiedeńskich po znacznie niższych, a większe summy bydgoskich po kursach tygodnia poprzedniego; w akcjach i obligacjach terespolskich i fabryczno-łodzkich nie było transakcji. —Listy pięcioprocentowe rossyjskie więcej w tym tygodniu były poszukiwane, co znaczniejsze przyczyniło kupna tego papieru po kursach tygodnia poprzedniego.

— Jeneralny Konsul Saski i Bawarski, P. Stanisław Lesser, wyjechał za granicę.

— W r. 1845 d. 14 czerwca, otworzoną została kolej żelazna z Warszawy do Grodziska, poraz pierwszy o godz. 3 po południu.

— W dniu onegdajszym na tarasie zamkowym, podczas mustry kozaków linijnych, kozak Ilia Rybodojłow spadł z konia, przez którego kopytami w głowę niebezpiecznie zranionym został. Rybodojłow odesłanym został na kurację do Ujazdowskiego szpitala.— W cyrkule Łazienkowskim, Marjanna Kaczyńska, żona rękawicznika, w 7mym miesiącu ciąży będąca, idąc z mężem przez Aleję Belwederską, niespodzianie zasłabła, i po przeniesieniu jej do jadalni oficerskiej, tamże umarła nagle. W celu wyprowadzenia śledztwa, Sąd o tem zawiadomiono. (Gaz: Polic:)

— Binokle szyldkretowe, znalezione dnia 5go b. m. (w Sobotę) w ogrodzie Saskim, oraz książkę do Nabożeństwa, starą, znalezioną za Żelazną-Bramą, odebrać można w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“.

— *Sprostowanie.*— W Nrze 125 naszego pisma, zaszła pomyłka co do Święta, które Izraelici mieli obchodzić dnia 13 b. m.—Rzeczywiście Święto to zwane *trąb* czyli *Święto światów*, obchodzonem było onegdaj przez Mahometanów.

— Na wystawie krakowskiej znajdują dwie pary gołębi rzymskich Standingera i małe kaczki z przewieszonemi czubkami, tudzież kury bantamskie, które należą do najpiękniejszych okazów.

— D. 11 b. m. zmarł w Krakowie Mikołaj Mamczyński, budowniczy, assystent przy szkole technicznej w wydziale budownictwa i w Trzemesznie Piotr Strzelecki, b. oficer b. wojsk polskich.

— Dnia 12 b. m. odbyło się w Krakowie losowanie obrazów, zakupionych z tegorocznej wystawy przez Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych.

Z Marienburga (Malborg) 8 Czer.—Od rana była dziś jakaś zapowiedź niezwyczajności, bo o 8 godzinie już mieliśmy parno i od północy 17 stopni ciepła, wskazywał barometr. Aż tu około 10ej rano, nastała jakby noc, sklepienie nieba formalnie czarne było i pioruny biły jeden po drugim. Następnie nastała ulewa całodzienna, a miejscami grad, który w dobrach Waplewskich w dwóch folwarkach szkody poczynił, a w Rolewie jeszcze większe. W Christburgu (Kiszporku) telegraf musiał przerwać czynności. Z Elbląga donoszą, że tam burza była niepraktykowana, a przytem ulewa i ogromny grad. Niema wątpliwości, że dzień ten w naszej okolicy i sąsiedztwie, musiał dużo szkody poczynić, a dziś nie mamy burzy, ale od samego rana deszcz leje, którego po wczorajszym dniu mamy aż nadto. Dotąd na polach wszędzie zapowiedź urodzajów, byle Bóg dał dobrze zebrać.

— Naczelny prezes prowincji pruskiej, p. v. Horn, przyjął protektorat nad „Copernicus-Verein“ w Toruniu. Staraniem tegoż towarzystwa, sporządzić się mają fotografje z portretów Kopernika istniejących w Krakowie i Rzymie.

— Pod Inowrocławiem zaprzestano z braku funduszów poszukiwania soli.

Poznań 11 Czerwca.— Jeśli do Środy wieczora nie nie było znać w mieście naszem zwiększonego ruchu, to już od wczoraj południa, poczęły ożywiać się ulice i zapełniać hotele. W godzinach obiadowych obszerne lokale pp. Kurnatowskiego i Spółki, które w takich nadzwyczajnych razach służą za punkt zbiorowy dla wszystkich, były tak przepełnione gośćmi z najrozmaitszych okolic księstwa, że nie można było znaleźć kącika wolnego. Toż samo powtórzyło się wieczorem w teatrze, wszystkie miejsca rozprzedano, nawet w orkiestrze kilka rzędów krzeseł, a mimo to około dwustu osób nie mogło już dostać biletów przy kassie. Gmach teatralny okazał się wczoraj za szczupłym. Napływ obywatelstwa z prowincji wzmógł się dzisiaj jeszcze, a dzień jutrzejszy sprowadzi niewątpliwie kwiat płci pięknej ze wsi do miasta na bal w bazarze. Do 8 godziny z rana dnia dzisiejszego, zwieziono 28,191 cent. wełny, a więc o 1,674 centnarów więcej niż w roku z. Ruch większy jak w Wrocławiu, a pranie mierne. Ceny na bardzo cienką wełnę 5—8, na cienką 10—12, za średnią 13—16 talarów niżej. Głównymi kupcami są nadreńscy krajowi fabrykanci. Do god. 11¾ w południe sprzedano z targu trzy czwarte dowozu. Targ też skończy się prawdopodobnie wieczorem. Producenci sprzedali wszystką prawie wełnę swoją, podczas kiedy handlarze nie zniżyli dotąd żądań ponieważ podawane im ceny, przyprawiającą ich o dotkliwe straty.

— W Poznaniu już w zeszłą Sobotę, skończył się jarmark na wełnę; zostało niesprzedanych 2000 centnarów wełny wadliwej. Ceny niezmienione. Głównymi kupującymi byli fabrykanci miejscowi.

— We Wrocławiu jarmark na wełnę zaczął się jak corocznie 7 b. m.; ilość dowiezionej szlązkiej wełny była większa niż w roku przeszłym. Przymioty wełny, szczególniej ze względu na jej wymycie były lepsze niż w roku zeszłym. Kupców w ogóle przyjechało mniej niż roku zeszłego, brakowało mianowicie kilku znakomitszych angielskich fabrykantów, którzy stale przedtem kilka tysięcy centnarów cienkiej wełny z targu zabierali. Spekulantów zupełnie nie było. Główni zakupujący, byli to hamburgscy handlarze i kilku większych krajowych fabrykantów sukna. Kupcy nadreńscy trzymali się bardzo ostrożnie. Szwedzkich kupców było dwóch, a francuzkich i krajowych fabrykantów, mniej niż zwykle. Na wysokie gatunki cienkiej wełny był dobry pobyt, a ofiarowane ceny w stosunku do roku zeszłego były wyższe niż inne gatunki. Obniżenie ceny powyższej wełny wynosiło 1—6 tal.; na cent. kiedy tymczasem cena wełny szlązkiej cienkiej i średnio-cienkiej spadła 8—18 tal. na cent. w przecięciu. Dobrze wymyta wełna, najprzód była rozkupiona. Dnia 8-go w wieczór można było już jarmark uważać za skończony.—Ilość pozostałej nierozsprzedanej wełny, większą jest niż zwykle. W ogóle w tym roku krótkorunna, jedwabista wełna szlązka najbardziej była poszukiwana.—Rezultat tegorocznego jarmarku w Wrocławiu, można jeszcze uważać za zadawalniający, ze względu na ciężkie czasy, w których żyjemy.

Według wrocławskiej „Gazety Handlowej“ ceny płacone są następujące: Wysokie gatunki szlązkiej jednostrzyżonej wełny tal. 85—100. Pojedyncze wyborowe partje wyżej nawet płacono.

— Według statystyki urzędowej, podczas ostatniego ruchu wyborczego we Francji, przyjęto we wszystkich razem biurach pocztowych, blisko 22 miljony przesyłek w opaskach. Wszystkie prawie dotyczyły one wyborów. Przyjmowaniem ich i odbiorem zajmowało się jak zwykle 8,000 urzędników; doręczenia zaś dopełniało 21,000 bryftregerów. Bez zwiększania więc personelu, bez wstrzymywania zwykłej korrespondencji, dopełniono ogromnej czynności, i bardzo mało tylko korrespondencji nie doszło swego przeznaczenia. Dochód z opłaty pocztowej od wspomnionych przesyłek, przyniósł rządowi francuzkiemu 400,000 fr.

— W tych dniach zmarł słynny w Niemczech redaktor „Dziennika kościoła Ewangelickiego“ Dr Hengstenberg.

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Niepokoje w Paryżu nietylko że nie ustały, ale się owszem wzmagają. W piątek wieczór policja znów musiała rozwinąć zasoby swej energji i baczności i aresztować kilkaset osób. Skutkiem tego też wyjazd obojga cesarstwa i całego dworu do Fontainebleau, który był naznaczonym na czwartek, został odroczonym aż do chwili, w której stolica przybierze swoją zwykłą spokojną powierzchowność.

W zaburzeniach ostatnich dni pięciu, dwa tylko rzeczywiscie smutne zaszły wypadki. Officer znieważony zerwaniem szlify, przebił na wylot szpadą napastnika, który wkrótce potem umarł, a kirassjer spadłszy z konia, zranił się mocno.

„Donoszą“, mówi „Patrie“ „że nominacja jenerała Fleury, adjutanta cesarskiego na stanowisko ministra pełnomocnego we Florencji, zamierzona od niejakiego czasu, nastąpi w drugiej połowie b. m. Wiele dzienników przypisuje ją życzeniu żywionemu przez oba mocarstwa, załatwienia ostatecznie kwestji rzymskiej, ale to tłomaczenie, jest zdaniem naszem, mylnem, gdyż kwestja rzymska była stanowczo rozstrzygniętą przez konwencję wrześniową, której ani naruszyć, ani obejść nie można. Konwencja ta wypełnioną będzie najdokładniej, ale jest inna kwestja, obchodząca żywo teraźniejszyść i przyszłość. Kwestją tą jest zgodność trzech wielkich mocarstw: Austrji, Francji i Włoch do jednego celu, o którym już wczoraj mówiliśmy.

Baron Malaret, ma otrzymać jednę z ważniejszych ambassad, której obecny naczelnik ks. Talleyrand de Périgord wejdzie do składu senatu.

Redaktorom dzienników „Siécle“ i „Gaulois“ wytoczono process, a dziennik „Rappel“ z dnia 11 b. m. skonfiskowano. Ten ostatni jest jak wiadomo organem Rocheforta.

Armja francuzka na stopie pokoju liczy dziś 223,000 ludzi w piechocie (372 bataljony po 600 ludzi) 42,000 w kawalerji, 44,000 w artyllerji rozdzielonych na 224 baterje, 9,000 w inżynierji, razem 318,000 ludzi. Armja ta może w kilku dniach wyruszyć w pole pozostawiając straż kraju już to gwardji, ruchomej, już policji jako też oddziałom znajdującym się w tak zwanych „dépôts“, która nie wchodząc w powyższe obliczenie. Dodawszy do tego sztaby wszelkiego stopnia, pociągi, oddziały przeznaczone do prowadzenia administracji w armji, otrzymamy cyfrę 350,000 ludzi gotowych do wyruszenia w pole na obronę interessów Francji. Po uruchomieniu tej siły, w danym wypadku pozostałyby jeszcze nietknięte rezerwy, które przy po-

wołaniu samych tylko wysłużonych żołnierzy (w stosunku 300 ludzi na bataljon, normalne powiększenie jest o 400 ludzi) mogłyby w krótkim czasie *du jour au lendemain* wzmódz armję operacyjną przeszło o 110 tysięcy ludzi. W ten sposób gdyby w pierwszej zaraz chwili korzystać chciano z rezerw, Francja mogłaby wystąpić do wojny bądź zaczepnej bądź odpornej z wojskiem półmiljonowem.

Na półwyspie hiszpańskim panuje zupełna spokojność, pomimo straszliwych przepowiedni dziennika „Regeneracion“ który ciągle śpiewa o jakichś hufcach karlistów stojących na granicy. Według tego pisma, które mówiąc nawiasowo, wyszło z żałobną obwódką w dzień ogłoszenia konstytucji, jenerał Elio zamierzał wkroczyć w d. 8 b. m. na ziemię hiszpańską. Tymczasem dzień ten przeszedł jak najspokojniej i wyprawa jenerała Elio istniała prawdopodobnie tylko w bujnej wyobraźni redaktora.

Jenerał, kapitan Dulce, jest ciężko chory, a wiadomość o jego śmierci oczekiwaną jest co chwila. W Fort Cabanas, przy wysyłce do Europy brańców wziętych na okręcie „Galvanic“, przyszło do zaburzeń. Ochotnicy chcieli przeszkodzić ich odpłynięciu, powstało zamieszanie, słyszeć się dały okrzyki „Śmierć Dulce'mu“, i dopiero wdanie się gubernatora fortecy, załagodziło sprawę, tak, że jeńcy mogli odpłynąć.

Piszą z Hawany, że steamer hiszpański w zatoce Nipe przez pomyłkę, dał ognia do żołnierzy hiszpańskich i położył trupem do 40 ludzi.

Delegacje obu połów monarchji austrjacko-węgierskiej zwołane zostały na 6 lipca r. b.

(W. T. B. Indép. belge, Jour. des, Déb. La France La Liberté, Le Nord, Köln. Ztg., Staats Anz. Neue Preuss. Ztg, Nordd. Allg. Ztg.)

* * *

Śpiewaj ciągle poeto!— choć cię dzieckiem szału
Zwią ludzie, których szczęściem trzydzieści srebrników,
I chociaż wkoło wyją szyderstwa cyników,
Że kto śpiewa ten nie wart życia kapitału:

Nie umilkaj poeto!— choć błękity nieba,
Zamglone dymem prochu i machin parowych,
Choć gwar giełdy wciąż budzi ze snów edenowych
I dusze bez zapału pragną tylko chleba—

Tyś nie spóźnił się wcale, poeto natchniony,
Na ziemię adamową—śpiewaj więc z nadzieją,
Ideałom ludzkości buduj nowe trony.....

I kochaj— a gdy dojdziesz do mogiły proga,
Ujrzysz, że pieśni twoje jak gwiazdy jaśnieją
Tym, co kochają przyszłość i co wierzą w BOGA.

— Dnia dzisiejszego w dalszem ciągnieniu 5ej klassy 112 Loterji, znaczniejsze wygrane padły jak następ. rs. 30,000 na Nr 15,936 u kollektora Orlian, w Staszowie; rs. 2,500 na Nr 19,819 u kollekt. Kratke et Wejdenfeld; po rs. 1,000 na Nr 2,832, 9,998 i 12,637; po rs. 500 1,765, 5,611, 6,686, 15,202 i 19,012.

Redaktor, W. *Szymanowski.*

Okowity płacono, dnia 14go Czerwca: za wiadro od rsr. 3 kop. 20 do rsr. 3 kop. 30; za garniec od rs. 1 kop. 5 do rsr. 1 kop. 7.

FABRYKA MACHIN I NARZĘDZI ROLNICZYCH

R. GARRETT ET SONS. LEISTON WORKS, SUFFOLK. ANGLJA.

Niżej podpisany przybędę do Warszawy na czas jarmarku wełnianego, celem przyjmowania od interessowanych, zamówień na lokomobile, młockarnie parowe i wszelkie inne machiny pomienionej fabryki, uwieńczone złotym medalem na wystawie paryzkiej 1867 roku.

Dostawa franco stacją kolei żelaznej War. Wied. i War. Bydg.

Mieszkanie moje w Warszawie w Hotelu Angielskim.

ALEKSANDER CHRZANOWSKI, w Toruniu.

Reprezentant Domu R. GARRETT et SONS.

(3—3) —4213—(7,080)

TEATR WIELKI

Dziś, **DAMA BIAŁA.**

Jutro, **SZLACHECTWO DUSZY.—MŁYNARZ I KOMINIARZ.** (Po cenach Teatru Rozmaitości).

Dziś i codziennie, w **Dolinie Szwajcarskiej, KONCERT** Orkiestry z 60ciu osób złożonej, pod dyrekcją **B. Bilsego**, Królewsko-Pruskiego Kapelmistrza z Berlina. Początek o godzinie 6½ wieczorem. Wejście Kop 20.—NB. We Środy i w Soboty Koncerty symfoniczne, na które wejście po Kop. 30. (11—0) —3894—

Jutro: 9ta Symfonja, (pierwsze trzy działy), **L. Beethovena.**

W przypadku niepogody, Koncert odbędzie się w sali.

(1—1) —4332—

ALKAZAR przy ulicy Królewskiej Nr 411, dziś i dni następnych, Przedstawienia Niemieckiej Truppy Artystów, pod dyrekcją P. Leopoldyny v. Lukatsy. Początek o godzinie 7½ wieczorem. (7—0) —3995(6532)

Dziś:

I.
„Der Mord im Hotel,“
scena przez J. H.

II.
„Die falsche Gallmeyer,“
monodram przez P. Paulmann'a.

III.
„Der Liebes-zauber,“
oder
„Pächterinn und Barbier,“
scena ze śpiewem Adolfa Müllera.

(1—1) —4278—

W LASKU SPACEROWYM
NA CZYSTEM,

We Czwartek dnia 5 (17) Czerwca 1869 roku,
ARTYŚCI DRAMATYCZNI
pod dyrekcją
Jana Russanowskiego,
NA BENEFIS
Jana Krajewskiego i Bronisława Kurzyny,
przedstawią następujące komedje:

1. **Podejście.**
2. **Pafaucy i Narcyz.**
3. **Przez sen.**

Początek o godzinie 7ej wieczorem.

(1—3) —4347—

Dziś i codziennie, w Ogrodzie „**ELDORADO,**“ przy ulicy Długiej, Nr 586*b*, **Towarzystwo Śpiewaków Paryzkich** daje przedstawienia. Początek o godzinie 8ej, a orkiestry o godzinie 7ej. (7—0) —4021—

Dziś i codziennie, w Restauracji A. Scholtza, przy ulicy Marszałkowskiej, pod Nr 1379, grać będzie **Muzyka** pod dyrekcją i ze współudziałem sławnego a znakomitego fortepjanisty **Lore.** (7—13) —3851—(1721)

L. Broekmanna Cyrk i Teatr Małp,

w zabudowaniu dawniej Teatru Rappo, przy ulicy Hr. Berga.

Codziennie Wielkie Przedstawienie. Otwarcie o godz. 6½. Początek o godz. 7½. W dni Niedzielne i Święta, dwa przedstawieniu; pierwsze o godz. 4, drugie o godz. 7½.

L. Broekmann, Dyrektor.

(1—8) —4043—(6608)

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 3 (15 Czerwca) 1869 r.

Monety i Papiery.	Żądano		Płacono	
	Ruble	i kop:	sr.	
Pół imperjały Ros: rs. — k: — rs. 6 k. 40				
Dukaty Holen: rs: — k: — r 3 k: 55				
Obligi skarbowe 100 rs:, (oprócz kup:)	—	—	—	—
Listy Zast: 3 okresu, I s. za rs: 100.	88	9	87	76
Listy zast: 3 okresu, II s. za rs: 100	84	59	84	26
Obligi Towarzystwa Kred: Ziems: . .	—	—	99	75
Listy likwidacyjne za rub: sr: 100	73	35	73	2
Nowa Ros: pożyczka prem: z r: 1864	173	—	172	—
„ „ „ z r: 1866	170	—	169	—
5% Listy zastawne rossyjskie . .	—	—	—	—
Akcje Drogi żel: War: Wied: za sztukę	—	—	—	—
Akcje Drogi żel: Warsz:-Bydgoskiej,	—	—	69	67
Akcje Głów: Tow. Ros: Dróg żelazn:	—	—	—	—
Akcje Drogi żelaznej Warsz:-Teres:	—	—	—	—
Obligacje kolei Żelaznej Terespolskiej	—	—	—	—

Wartość kuponu bież: od List. Zast: rs: 1 kop. 91%
Od Likwidacyjnych rs. — kop: 15⁵/₀

Berlin. Weksel 100 tal: 2 m. rs. 114 kop. 60 rs. 114 k. 30
Londyn 3 M. 1 funt st: rs: 7 kop: 86½ rs. — k. —
Paryż Weksel 2 m. za 300 fr: rs: 93 k. 75 rs. — k. —
Wiedeń Wek: 2 m. za 150 w. a: rs. 94 k. 65 rs. — k. —

Ceny Targowe Warszawskie.— D. 14 Czerwca, płacono: Za korzec pszenicy od rs. 6 kop. 60 do rs. 7 k. 50; żyta od rs. 5 k. — do rs. 5 ko: 25; Jęczmienia 4 i 2-rzędowego od rs. 3 kop. 60 do rs. 3 kop. 90; owsa od rs. 3 k: — do rs. 3 kop: 30; kartofli od rs. 1 kop 30 do rs: 1 k: 50.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.— Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.

DODATEK.

1-szy DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 127.
Wtorek. — Dnia 3 (15) Czerwca. Rok 1869.

Przyjechali do Warszawy:
Głowacki Ignacy urzędnik z Krakowa nr 1098a; Nowosielski Seweryn obyw: z Siedlec nr 1055a; Hr. Ostrowski Stanisław i Hr. Potocki Stanisław obywatele z Turny nr 1355f; Turczaninów Dymitry urzędnik z Kalisza nr 1437, Żurawski Bronisław obyw: z Krasnegostawu nr 1574b.

Wyjechali z Warszawy:
Kiełkiewicz Tymoteusz urzędnik do Łomży, Kurowski Franciszek obyw: do Łodzi, Lubowidzki Edward ksiądz do Tykocina; Palicki Władysław urzędnik do Biely.

Wiadomości Literackie.

— **Przeglądu Katolickiego,** Ner 23, wyszedł z druku i zawiera: Katakumbowe ampułki ze krwią, (dok.); Katolickie w Chinach Missje, (d. c.); Korrespondencja z dekanatu Sieradzkiego, (dokoń.) Kronika kościelna; Bibliografja; Ogłoszenie.

— Ner 24 **Tygodnika Mód** wyszedł z druku i zawiera: Od Redakcji; uczynność i wdzięczność, komedja w 4-ch aktach z francuzkiego, Eugeniusza Labiaka i Edwarda Hartin, przetłomaczona przez Miłosławę Kaszewską; Zielone okulary, fotegrafje bez retuszu zdjął z natury, Wołoch Skiba; Przyczynki do historji literatury powszechnej; obrazy na wystawie zachęty sztuk pięknych w Warszawie: Pogadanka; Doniesienia literackie; Symbolika kwiatów i roślin; Rozmaitości; O ubraniach: Nr. 1. Ubranie domowe. Nr. 2. Ranne ubranie. Nr. 3. Noszenie głowy. Nr. 4. Kapelusz wiązany. Nr. 5. Kapelusz ze słomy florenckiej. Nr. 6. Noszenie głowy i ubranie stanika młodej osoby. Nr. 7. Gorsecik robiony szydełkiem dla małych panienek. Nr. 8. i 9. Kapturek letni. Nr. 10. i 11. Kostium z gorsecikiem i pelerynka dla dziewczynek od 7 do 10 lat. Nr. 12 i 13. Haft na wstążeczce atłasowej do ozdoby bluzek lub ubrania głowy. Nr. 14. Kokarda muślinowa do kołnierzyków. Nr. 15. Wykonanie szlaczka ażurowego do kokardy muślinowej. Nr. 16. Kokarda muślinowa rozłożona. Nr. 17 Kokarda atłasowa do kołnierzyków i na głowę. Nr. 18. Kostium z tiunika i szelkowem ubraniem dla dziewczynek od 5 do 8 lat. Nr 19 i 20. Wycięty stanik z bertą, (przód i tył). Nr. 21. Ubranie dla chłopczyka. Nr. 22 i 23. Ubranie dla panienek od 12 do 15 lat. Nr. 24. Parasolka garnirowana drobnemi kwiatkami. Nr. 25. Parasolka naszyta koronkową wolawką i wstążeczką. Nr. 26. Haftowana wstążka do ozdoby bluzek. Nr. 27. Krawatka gipiórowa ze wstążką. Nr. 28. Krawatka szydełkową robotą. Nr. 29. Krawatka fryworytów i haftu atłaskowego. Nr. 30. Kwiaty haftowane do ozdoby sukien, paletów i t. d. Nr. 31. Kostium dla dziewczynki od 8 do 14 lat. Nr. 32. Sukienka dziewczynki od 2 do 4 lat. Nr. 33. Kostium dla panienki od 10 do 15 lat. Nr. 34. Paletocik dla dziewczynki od 9 do 12 lat. Nr. 35 Paletocik od deszczu dla chłopca od 3 do 5 lat. Nr. 36. Ubranie marynarskie dla chłopca od 5 do 8 lat.

Cena w Warszawie kwartalnie rs. 1 kop. 80. Na stacjach pocztowych w Cesarstwie Królestwie, za granicą i w Redakcji, kwartalnie rs. 2 kop. 50. Półrocznie rub. sr. 5. Rocznie rs. 10.

— Ner 76 **Przyjaciela Dzieci** wyszedł z druku i zawiera: Pielgrzym w górach Św. Sawy (z ryciną); Laponja, czyli niwa spędzona pod ziemią, napisał Lucjan Falkienen, (dokoń.) Wyspa Jawa (z ryc.); Niebieski płaszcz 1. Mały Wioślarz. Myśli i Zdania; Koń i Osieł wiersz S. D. (z ryc.); Korrespondencja.

Cena w Warszawie miesięcznie kop. 35. Kwartalnie rs. 1 kop. 75. Ekspedycja główna w Redakcji Tygodnika Mód, ulica Żabia Nr. 956 dom dawniej Krzemińskiej. Adres do J. K. Gregorowicza ulica Żabia Nr. 956.

— Ner 50 **Gazety Lekarskiej,** pisma tygodniowego wyszedł z druku i zawiera: Prace oryginalne; O jadzie gnilnym, przez T. Heringa i J. Brzezińskiego, (c. d.); Znieczulenie (anaesthesia) za pomocą tlenku azotu, skreślił Aleksander Scheller, (dokoń.): Kronika zagraniczna; O przyczynach i zapobieganiu zgorzeli szpitalnej (gangraena nosocomialis), przez Dra Ulmer'a, streścił Józef Nowak, (dokoń.); Choroba basedowa, podług D rów Eulenburda i Gutmana, streścił St. Chomętowski, lekarz ordynujący w szpitalu S go Jana Bożego w Warszawie; (c. d.); Wiadomości bieżące; Zjazd lekarzy i przyrodników w Krakowie. Od Redakcji Gazety Lekarskiej i Biblioteki Umiejętności Lekarskich; Kalendarz Lekarski; Dodatek; Histologii ark. 41 i 42-gi; Farmakologii arkusz 8-my tomu II-go. Toksykologii arkusz 10-ty.

— Ner 23 **Kliniki** wyszedł z druku i zawiera: Spostrzeżenia szpitalne; Słoniowe przyrodzenie dolnej kończyny; Opisał Dr. Medycyny Talko (z Tyflisu); Kumys czyli mleko fermentowane, przez A. Przystańskiego; Przegląd Literatury Lekarskiej; Medycyna wewnętrzna; Choroby ostre zakaźne, (Spraw. J. Wyrzykowski); Drobniejsze wiadomości; Wyzdrowienie z scepticaemii; Działanie przeciwtypowe santoniny; Leczenie włukniaków macicy. Transfuzje przy eklampsji (Spraw. Markiewicz); Kronika Tygodniowa; Zjazd lekarzy i naturalistów polskich w Krakowie; P. M. Garett; Stowarzyszenie pogrzebowe lekarzy czeskich; Śmiertelność w wojnie Austrjacko-Pruskiej; Ś. p. Kazimierz Czerwiński; Zeszyt III-ci tłomaczenia Patologii prof. Niemeyer'a; Myologja prof. Hirschfelda.

— **Tygodnik Illustrowany,** N-er 76 Serji 2-ej wyszedł z druku i zawiera: Antoni Wieniarski (z portretem); Kronika tygodniowa; Przegląd polityki zagranicznej; Wiadomość o gabinecie zoologicznym warszawskim, (z 3 drz.); Wycieczka na Babią górę, (d. c.); Postacie spółczesne, rysował Franciszek Kostrzewski (drzew.); Szachy; Rebus; Korrespondencja Tygodnika Illustrowanego, ze Lwowa; Niewiara, komedja w 4-ch aktach Władysława Maleszewskiego, (d. c.); Dodatek nadzwyczajny; Tajemnica miasta, powieść Hackländera.

— **Zorzy** pisma ludowego Ner 24 wyszedł z druku i zawiera: Święta Cecylja, (z ryc.); Dobra sługa (powieść, dokończenie); Kumoszki z Niekrasowa (wiersz); Urządzenie łąki wzorowej przez Frąckowiaka; Rady gospodarskie; Od Redakcji.

— **Izraelita,** Nr 23 wyszedł z druku i zawiera: Ruch reformacyjny w Judaizmie, (dokoń.); Obrazy ze Wschodu I; Żydzi w Damaszku; Wyjątek z podróży do Palestyny D-ra L. A. Franka, tłomaczył J.; Korrespondencja z Warszawy; Ocalenie; Powieść historyczna z początku 18-go wieku, (d. c.); Kronika krajowa i zagraniczna; Rozmaitości; Wiadomości bibljograficzne; Doniesienie.

Nakładem Kantoru Księgarskiego i Ekspedycji Pism Perjodycznych **Zygmunta Szleifsteina** przy ulicy Ś-to Krzyzkiej wprost ulicy Włodzimierskiej, pod Nr 1341 (13) **na 1-m piętrze**, wyszedł trzeci zeszyt bardzo ciekawego dzieła, pod tytułem:

ŚWIAT DUCHÓW

czyli **Sny, Przeczucia i Widzenia**, przez **Leona Rogalskiego**.

Pod powyższą nazwą wychodzi zbiór opowiadań o wypadkach nadzwyczajnych, ułożony z dzieł tak krajowych jak obcych, przez ludzi godnych wiary, światłych, którzy byli naocznymi ich świadkami. Opowiadania te nietylko nie sprzeciwiają się religji, owszem służą na jej poparcie, gdyż dowodzą nieśmiertelności duszy, znajdują podstawę w Biblji, u Ojców Kościoła i u celniejszych teologów. Rzetelność ich poświadczają mężowie wyższego umysłu, uczeni, jak Kołłątaj, Tadeusz Czacki, Rzewuski, Fr. Hr. Skarbek, Bazyli Żukowski, tudzież doktorowie medycy: Józef Frank, Szokalski Prof. Sz. Głów. Warsz. i t. d. Wskazane jest dokładnie źródło, z którego opowiadania czerpane. Zbiór ten dokonany przez Autora i Tłómacza kilkunastu dzieł religijnych, aprobowanych przez wielu metropolitów, biskupów i teologów. Trzeci zeszyt obejmuie w sobie: 1) Przepowiednia Cazotta; 2) Widzenie Lorda Castelreagh; 3) Anna Lubomirska w Krzysztoforach, w Krakowie; 4) Widzenie Kazimierza Władysława Wójcickiego, Redaktora Bibljoteki Warszawskiej; 5) Dominika Magnuszewskiego, znanego naszego dramaturga; 6) Żony z dzieckiem, opowiadał znany poeta Juljusz Słowacki; 7) Zamek w Szwecji; 8) Sen, opowiadany przez Cycerona; 9) Sen uczonego z XVII wieku; 10) Sen Tadeusza Czackiego. Prenumerata wynosi rs 1. Pragnący na prowincji posiadać powyższe dzieło, przesłać raczą rs. 1, pod niżej wymienionym adresem, a będą sobie mieli każdy zeszyt nadesłany pocztą pod opaską *franco*. *Kupujący* 10 egzemplarzy powyższego dzieła razem, dostają 11 egzemplarz bezpłatnie. Listy i przesyłki pieniężne na książki lub na pisma perjodyczne, adressować upraszam: *Do Kantoru Księgarskiego Zygmunta Szleifsteina w Varszawie.*

(4—5) —3501—

DONIESIENIA.

Dyrekcja Dróg żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej.

Podaje do wiadomości osób interessowanych, że od śledzi drogami żelaznemi Warszawsko-Wiedeńską i Warszawsko-Bydgoską z zagranicy przewiezionych w ilości pudów 40,000 lub więcej, w czasie od dnia 19 Marca (1 Kwiatnia) do d. 3 (15) Listopada r. b., udzielany będzie rabat, czyli przypadająca podług taryffy opłata obniżoną zostanie o $1\frac{1}{2}$ kop: od puda.

Warszawa d. 23 Maja (4 Czerwca) 1869 r.

— 4092 —

Dyrekcja Dróg Żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej.

Podaje do wiadomości publicznej, że opłata frachtowa od wapna przewożonego bez beczek czyli luzem, pobierać się będzie od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) r.b., nie w stosunku wagi, jak to dotąd ma miejsce, lecz od korca.

Od wapna przewożonego w beczkach, jako łatwiej dającego się przeważać, opłata frachtowa pobieraną będzie nadal w stosunku wagi.

Taryffy dostać można bezpłatnie na stacjach wysyłających wapno.

Warszawa dnia 4go Czerwca 1869 r.

— 4091 —



W dniu 9 (21) Czerwca r. b., o godzinie 10ej z rana w Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Wydziale Iszym sprzedane będą przez publiczną sprzedaż w drodze relicytacji subhastacyjnej **Dobra ziemskie Jagniątki**, w okręgu Orłowskim powiecie Kutnowskim Gubernji Warszawskiej położone rozległości około diesiatin 7, (14 włók) obejmujące. Licytacja dóbr Jaguiątki zacznie się od summy rs: 8754 kop. 67, jako $^2/_3$ części szacunku na licytacji poprzedniej postąpionego, na wadium złożyć potrzeba rs: 2,500. Bliższą wiadomość powziąść można w Kancellarji Pisarza Trybunału Wydziału Igo i u podpisanego Patrona sprzedaż popierającego.

Juljan Czajkowski Patron.

(1—1) —4300—(Dz. War.)

Transport Trawy Morskiej (Seegras)

nadszedł do handlu Ludwika Sommera, przy ulicy Długiej, Nr 580. (2—2) —4216—(7,029)



Wyprzedaż Mebli!



po cenach niżej kosztu mahoniowych, jesionowych i orzechowych garniturów, Szaf, Komód, Łóżek, Umywalni, Kredensów, Stołów przed kanapy, Stolików do kart, Stołów jadalnych, Foteli, Kozet, Szeslągów i t. p, u Tapicera przy ulicy Chmielnej, Nr 1524, od Nowego-Światu, 4-ty dom.

(5—12) —4,132—(6,912)

FABRYKA I MAGAZYN

WYROBÓW WYŁĄCZNIE OPTYCZNYGH

oraz

przyrządów i narzędzi okulistycznych

ALEKSANDRA CHWATA

OPTYKA WYKWALIFIKOWANEGO.

Ulica Miodowa Nr 484 (10), wprost Rządu Gubern: Poleca WW. Doktorom i Prześwietnej Publiczności, swój znaczny dobór **OKULARÓW** w najrozmaitszych gatunkach, i **PINCE-NEZ** (Nanośników), **PERSPEKTYWY teatralne, polowe, polowo-teatralne**, zupełnie nowej konstrukcji, z soczewkami z górnego kryształu (Cristal de roche), **LORNETKI** rozmaitych kształtów, **OPTOMETRY, MIKROSKOPY, FANTOMY** do ćwiczeń w operacjach ocznych, **LUPY** i inne optyczne lub w medycynie zastosowane mające przyrządy. Posiada także znaczny zapas **OKULARÓW** z minerału **miki** wyrobionych, które dla swej **lekkości, niełamliwości** i **taniości**, przez robotników są używane, szczególniej zaś przez takich, którzy bądź są wystawieni na okaleczenia oczu odłamkami, lub też na mocny ogień.

Przy Magazynie tym, P. **BOISSONNEAU z Paryża**, otworzył **główny skład swoich Oczów sztucznych ludzkich z emalji**, na Cesarstwo i Królestwo.

(3—10) —4037—(1274)



FABRYKA WYROBÓW METALOWYCH
ROBERTA BOHTE,
w Warszawie, przy ulicy Nowy-Świat, Nr 1298b.

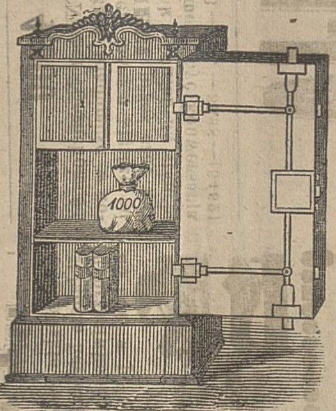


Przyjmuje wszelkie zamówienia na kompletne urządzenie podług nowych systemów Fabryk cukru, Aparatów Gorzelnianych, Browarów, Pomp, Narzędzi ogniowych i t. p.

Fabryka ta wyrabia również:

KASSY ŻELAZNE BEZPIECZEŃSTWA
CHRONIĄCE OD OGNIA,

w formie Szaf, całe żelazne na podstawach drewnianych, różnych rozmiarów i na różne ceny, starannie i ozdobnie wykończone, do których zamki sztuczne są konstruowane podług najnowszyhc wynalazków.



Kassy te zabezpieczają od kradzieży i pożaru, czego dowiodła próba odbyta w Kijowie w roku 1867, w obecności władz tamecznych, o czem pisma tutejsze obszernie doniosły.

Nadto Fabryka ta wyrabia: SZKATUŁY, PRASKI do kopjowania listów, oraz PRZYCISKI do stempli suchych.



GŁÓWNY SKŁAD
DZWONKÓW
o ścieśnionem powietrzu,

dających się zastósować, równie jak elektryczne, w hotelach, gmachach rządowych i prywatnych.

Łatwość komunikacji, choćby w najwięcej utrudnionych warunkach, szybkość i niezawodność przesyłania sygnałów, dają picrwszeństwo temu zastósowaniu powietrza jako motora, przed innemi dotąd używanemi



(3—3) —4108—(6,852)

KARLSBAD

WODY NATURALNE MINERALNE

Schlossbrunn, Mühlbrunn, Sprudel
1 paka (50 kamionek) fl. 11. 1 paka (50 butelek) 14,5 W.
Opakowanie franco.

SPRUDELSALTZ
1 flaszka à 1 funt fl. 3 Oe. W.

SPRUDELSEIFE
1 pakiet a $1/4$ funt 35 kr. Oe.W.

Sposób użycia wysłanej **Wody Karlsbadzkiej** w domu jest taki sam jak przy źródle. Zwykła doza **jedna flaszka** wody mineralnej **zimnej lub ogrzanej** co rano szklankami co 20 minut użyta, bądź przy ruchu na wolnem powietrzu lub w konieczności w pokoju a nawet w łóżku. Przeczyszczające działanie **Wody Karlsbadzkiej** wzmacnia się dodaniem do 1 flaszki łyżeczkę soli szprudlowej.

Napełnianie i wysełka już się rozpoczęły.

Karlsbad, w Marcu, 1869 r.

HEINRICH MATTONI.
Brunnen-Versendungs-Direction

(6—6) —1826—(3400)



FORTEPJAN Mahoniowy, prawie zupełnie nowy, o pół siodmej oktawy, trzema Szprejcami i z poprzeczną Sztabą, z Blatem metalowym, najnowszej konstrukcji i fasonu, z tonem pełnym, śpiewnym i równym i grą doskonałą, za nadzwyczaj przystępną cenę. Wiadomość przy ulicy Zakroczymskiej, Nr 15 nowy, w domu W. Maringe, na dole wpodwórzu, gdzie niebieskie rolety, mieszkania Nr 8. Zastać można od godziny 9ej z rana do 7ej wieczór.

(3—3) —3890—(6460)



Summa Rs. 4,000

jest do ulokowania na 1szy Numer Nieruchomości w Warszawie położonej. Bliższa wiadomość w domu pod Nr 1556 przy ulicy Chmielnej, na 2m piętrze od frontu.— Tamże przyjmują się **DZIECI** przez czas wakacji dla przysposobienia do szkół, jak również na stancję i stół, gdzie przy troskliwej opiece może być konwersacja w języku francuzkim i fortepjan. (3—3) —3888—(6462)

KOLONJA

w bliskości Warszawy, w pięknem położeniu, jest do sprzedania zaraz pod korzystnemi warunkami. Wiadomość szczegółową powziąść można w Warszawie, ulica Piwna, Nr 106, na 3m piętrze. (2—3) —4032—(6785)



Garnitur Mebli Jesionowych,

fasonu Wiedeńskiego, włosiennicą krytych, składający się: z Kanapy, 2ch Foteli i 12stu Krzeseł, do sprzedania, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 1381, na 3ciem piętrze, Nr 12 mieszkania.

(1—3) —4286—(7192)

MAGAZYN MÓD

pod firmą

WALERJI CZERNIEJEWSKIEJ,

przy ulicy Niecałej, drugi dom idąc od Saskiego Ogrodu, po lewej stronie, a 4-ty od ulicy Wierzbowej, po prawej stronie, Nr 614g, dom Wgo Szletyńskiego,

zaopatrzony został w **KAPELUSZE** podług **najświeższych żurnali Paryzkich**, stosowne na obecną porę, które sprzedaje **po cenach nader umiarkowanych**.— Przyjmuje także **Suknie**, **Bieliznę** i **Krynoliny** do roboty; **Pióra** do prania i fryzowania, jak również i noszone już **Stroje** do przerabiania na najświeższe fasony. Ma też i **Kwiaty**, które oddaje po cenach fabrycznych. (3—0) —7167—(7238)

MLEKO

prosto od krów, bardzo zdrowe!! **Śmietana**, **Śmietanka** i zbierane **Mleko**, sprzedają się codziennie

„W Kantorze najmu Powozów i Karet“

„Honoraty“

„FRIEDLEIN“

Krakowskie-Przedm., w domu Nr 406/7 (nowy 1), między składem herbaty L. Krupeckiego, a Kościołem Ś-go Krzyża, naprzeciwko Kopernika. Dojenie zaś odbywa się teraz: rano o 6, w południe o 12 i w wieczór o 7 godzinie,



Zarazem dowiedzieć się tutaj można o **Powoziku** spacerowym dziecinnym, eleganckim na resorkach za rs. **60**,



Fortepianie używanym, za rs. **50** do sprzedania. Stróż Michał objaśnia.

(5—15) —3,929—(6,594)

Kiszki Parciane

do sikawek ogrodowych, pożarnych, pomp i t. d.

$1\frac{1}{2}$	cala szerok.	1 cal	średnicy kop.	16	Za stopę miary angiel. stosownie do kupującej się ilości odstępuje się rabat od 5 do 15%.
$1\frac{3}{4}$	„	$1\frac{1}{6}$	„	17	
2	„	$1\frac{1}{3}$	„	18	
$2\frac{1}{4}$	„	$1\frac{1}{2}$	„	19	
$2\frac{1}{2}$	„	$1\frac{3}{4}$	„	21	
$2\frac{3}{4}$	„	$1\frac{7}{8}$	„	23	
3	„	$2\frac{1}{8}$	„	25	
$3\frac{1}{4}$	„	$2\frac{1}{4}$	„	28	
$3\frac{1}{2}$	„	$2\frac{2}{5}$	„	30	

Szrubunki mosiężne do takowych, dostać można, po cenie umiarkowanej **KRAFT et KUKSZ.**

(X—3—0) —3164—(5873) ulica Długa, 586b.

Za przystępną cenę jest do sprzedania, SZAFA jesionowa pół z półkami i do wieszania, dziecinne ŁÓŻECZKO na dole z szufladą, SOFA z paką i materacem na sprężynach, TOALETA męzka i BIÓRKO masiw jesionowe, ZEGAR stołowy, dwa STOLICZKI koszykarskiej roboty, wszystko w dobrym stanie, można obejrzeć z rana od 9tej do 2giej po południu, przy ulicy Leszno Nr 53 nowy, mieszkania 5ty.

(1—3) —4319—(7236)

Zgubione zostały **Rubli srebrem 8** przechodząc Elektoralną ulicą za Bankiem, po prawej stronie. Łaskawy Znalazca raczy odnieść do Redakcji „Kurjera Warszawskiego.“ (1—1) —4342—(7231)

Limmer pod Hanowerem 1 Stycznia 1869 roku.

Wieloletnie stosunki handlowe w jakich z P. Ludwikiem Katz pozostawałem, skłoniły mnie do oddania obecnej firmie

PP. KATZ & LEITGEBER

W WARSZAWIE

wyłącznej sprzedaży mego Limmerowskiego Asfaltu na *Królestwo Polskie i Cesarstwo Ruskie,* oprócz prowincji Kurlandzkiej i Liflandzkiej. Dla uniknienia wszekich pomyłek uważam za konieczne nadmienić, *że prawdziwy Limmerowski asfalt jedynie tylko z mojej kopalni pochodzi.*

Fabrykant asfaltu i Dostawca Dworu, **D. H. Henning w Limmer.**

W powołaniu się na powyższe, mamy honor polecić się Interesowanym wykonywaniem wszelkich robót asfaltowych, jak wylewanie *ulic, chodników, podjazdów, platform, dworców kolei żelaznych*, podłóg w *fabrykach, magazynach, stajniach, piwnicach, pralniach, szpitalach, koszarach* i t, p. miejscowościach, jako jedyny środek przeciw wilgoci, robactwu i nieczystości.

Za dobroć i trwałość przez nas wykonywanych robót poręczamy, co zresztą oprócz bardzo wielu prywatnych robót, *chodnik na około Skweru Konstantynowskiego* w r. 1866 wykonany, jak również kopja poniżej zamieszczonych kilku świadectw dostatecznie za rzeczywistością przemawia.

PP. Fabrykantom, Przemysłowcom, jak niemniej Domom Handlowym trudniącym się robotami asfaltowemi, a chcącym nabyć *prawdziwy Limmerowski asfalt*, oświadczamy gotowość do przyjmowania zamówień na dostawę wprost z kopalni, lub też ze składu naszego tu na miejscu.

KATZ et LEITGEBER, Przedsiębiorcy robót asfaltowych.

W Warszawie, ulica Bielańska, pod Nr 598.

Zamieszkały w m. Warszawie fabrykant robót asfaltowych P Katz, wylał letnią porą 1868 roku rozczynem naturalnego Limmerskiego asfaltu, na cal grubości podłogi, w koszarach pięciu baterji północnej części Kronsztadskiej przystani, przeznaczonych na mieszkanie garnizonu i na umieszczenie przyborów i ładunków wojennych; w ogóle na przestrzeni 1800 sążni kwadratowych. Roboty te wykonane zostały przez niego sumiennie i zupełnie zadość czynią wymaganym warunkom, w dowód czego wydano p. Katzowi niniejsze świadectwo z przyłożeniem rządowej pieczęci.

Kronsztadt, 15 Grudnia, 1868 roku

Budowniczy Twierdzy Kronsztadt, świty JEGO CESARSKIEJ KRÓLEWSKIEJ MOSCI,

Jenerał-Major (podpisano) **ZWIEREW**.

Warszawski Inżynierski Zarząd Twierdzy, udziela niniejszem świadectwo Ludwikowi Katz, fabrykantowi robót asfaltowych, jako wykonane przez niego od roku 1864 znaczne roboty asfaltowe przy budowie Cytadeli, jak również wykonane przez niego takież same roboty w roku 1868 w budowlach twierdzy Brześć Litewski, dopełnione zostały sumiennie i zupełnie w sposób zadowolniający, co Zarząd przyłożeniem skarbowej pieczęci stwierdza.

Warszawa d. 13 Stycznia 1869 r.

Naczelnik Inżynierów Warszawskiego Wojennego Okręgu

Generał-Major (podpisano) **FEICHTNER**.

Niżej podpisany budowniczy, Konstruktor nowobudującego się **kościoła** pod wezwaniem **WW. Swiętych** przy placu Grzybowskim w Warszawie, zaświadcza niniejszem że Pan Katz przedsiebiorca robót asfaltowych wezwany w r. 1866 z polecenia Komitetu budowy kościoła do wykonania posadzki asfaltowej w dolnym kościele, wykonał takową posadzkę nawet przed terminem wskazanym z zadowolnieniem Komitetu i dozoru Technicznego po cenach nadzwyczaj przystępnych. Posadzka asfaltowa około 6,000 łokci kwadratowych wykonaną została w **kompartymenta z białego polerowanego i czarnego asfaltu w sposób dotychczas u nas niepraktykowany**. Posadzka ta przez ciąg trzech lat przy zmianach atmosferycznych i wielkiej liczbie osób w kościele zbierających się codziennie, zachowuje się doskonale, biały asfalt nie wyciera się a czarny zachowuje jednostajną elastyczność.

Warszawa, dnia 18 (30) Stycznia 1860 r.

(podpisano) Budowniczy **Zygmunt Kiślański**.

(1—3) —3782—(3342)

Z przyczyny wyjazdu są do sprzedania,

Dwie Szafki mahoniowe

ozdobne mniejsze; za cenę bardzo przystępną. Wiadomość przy rogu ulic Marszałkowskiej i Nowogrodzkiej pod Nr 1599E, wiadomość u stróża. Tamże potrzebne są Panny, do haftu uzdatnione i do nauki.
(1—1) —4327—(7230)

MAGAZYN TOWARÓW BŁAWATNYCH, OKRYĆ I SUKIEN DAMSKICH

JANA THONNESA,

przy ulicy Senatorskiej, wprost pałacu Prymasowskiego

Otrzymał kostjumy perkalowe, żagnotowe, płócienne i muślinowe, perkale wpaski, wyroby wełniane i półjedwabne lekkie na suknie, materje jedwabne, mantylki, Paletoty i Okrywki takjedwabne jako też i kaszmirowe, Chustki szkockie, Szale francuzkie, Parasolki męzkie oraz damskie, strojne i spacerowe z laskami.
(1—1) —4317—(7,222)

Jest do wypuszczenia

Propinacja w Majątku Wilków,

w Powiecie Grójeckim, w którym jest kilkadziesiąt osady i Parafja. O warunkach dowiedzieć się można w Hotelu Niemieckim pod Nr 42, opłata roczna. Wiadomość może bydź udzielona codziennie od 8mej do 10tej rano.
(1—3) —4266—(7189)

Ogrodnik przbyły z Kaukazu,

zawiadamia Szanowną publiczność iż podejmuję się zakładania i pielęgnowania winnic oraz drzew owocowych. Ktoby z Szanownych miłośników ogrodnictwa potrzebował takowego raczy zgłosić się pod Nr 1476, przy ulicy Sliskiej.
J. Banasiewicz Ogrodnik.
(1—1) —4285—(7187)

OSOBA wyjeżdżająca w d. 23 b. m.. do Strytyńska, pragnie mieć towarzyszkę podróży czyto do samego miejsca lub Irkutska, która z pan wybiera się w tamtą stronę, zechce się porozumieć, przy ulicy Ogrodowej, Nr 840 do Właścicielki domu.
(1—1) —4294—(7197)

Z powodu wyjazdu natychmiast są do sprzedania,

Szkła czeskie, Porcelana saska,

i sprzęty kuchenne, od 11tej do 4tej Nr 167/502, drugie piętro mieszkania Nr 18, obok kościoła, Nowomiejska Nr 19 nowy. (1—1) —4271—(7190)



Do sprzedania,

Kareta cztero-osobowa

mało używana jak w najlepszym stanie, z fabryki P. Hesse w Warszawie. Wiadomość przy ulicy Podwal, pod Nr 497A, (nowy 1szy) u rządcy.
(1—2) —4291—(7160)

Bryczka Węgierska na resorach,

nowa Bryczka bez resorów, suknem tapicerowana z fartuchami za rs: 60, Łóżeczko wysuwane za rs: 6, takież za rs: 3, do sprzedania u Właściciela domu przy ulicy Elektoralnej, Nr 9 nowy. (1—3) —4292—(7198)

ZAGINEŁY:

Dowód Banku Polskiego za Nr 33201 i 33204, na zastawione kosztowności i Bilet Lombardowy za Nr 28487, na rs: 70. Uprasza się znalazcę o zwrócenie takowych poszkodowanej pod Nr 892, ulica Chłodna mieszkania Nr 11ty.
(1—3) —4280—(7188)

Przy jednej z ulic pryncypalnych, jest do nabycia

Zakład Piwa Bawarskiego,

kompletnie urządzony, wraz z ogródkiem i restauracją. Tamże potrzebny jest Administrator z kaucją. Interessanci zgłosić się zechcą do godziny 11-ej rano na Krakowskie-Przedmieście, Nr 28 nowy, mieszkania Nr 5.
(1—3) —4287—(7,169)

Dom w rodzaju Willi,

w blizkości Doliny Szwajcarskiej jest do sprzedania. Willa ta lat dwa temu wymórowana, piętrowa, z elegancko urządzonym mieszkaniem, tak na dole jako też i piętrze, z kuchniami w suterenach, pralnią, pomieszczeniem dla służby z murowanemi stajniami i wozowniami, z ogrodem owocowym i kwiatowym 9316 łokci kwadrat: przestrzeni; może być sprzedaną na nader przystępnych warunkach, gdyż wymaga się obecnie tylko gotowego kapitału 6 do 10,000 rs: resztę pozostawia się na gruncie na lat kilka i nizki procent. Osoby interessowane raczą składać swe adressy w kopertach pod literami J. H, F. w Cukierni Pana Ferrary Plac Teatralny w prost Bielańskiej.
(1—3) —4264—(7194)

SYPHILIS leczy bez niebezpieczeństwa w przeciągu 2-ch godzin (także listownie). Dr. Bloch w Wiedniu, Prater Strasse 42. (6—12) —530—(666)

PIGUŁKI Z ROŚLINY MATIKO
PP. GRIMAULT ET CIE APTEKARZY W PARYŻU

Pigułki te, niezawodnej skuteczności przeciw wszelkiego rodzaju **rzeżączkom**, łączą w sobie esencję Matiko i Balsam Kopajwy, nie mają najmniejszej a tak odrażającej woni Kopajwy i nie sprawiają odbijania się, dla tego to poszukiwane są od Lekarzy.

Szprycowanie z Matiko jest niezawodnym środkiem na też same słabości dla osób, które wolą się leczyć środkami zewnętrznemi, jak przyjmować lekarstwa.

Każdy flakonik opatrzony jest podpisem **Grimault et Comp.**

Dostać można w Warszawie w Składach Materjałów Aptecznych PP: Mrozowskiego, Ferd. Aug. Gallego i Ludwika Spiessa; w Wilnie w Aptece Aleksan. Chrościckiego; w Kijowie w Aptece Marcińczyka. (15—16) —7718—(17218)

SYROP CHRZANOWY Z IODEM
PP. GRIMAULT et Cie Aptekarzy w PARYŻU
SKUTECZNIEJSZY ŚRODEK OD TRANU WIELORYBIEGO

Środek ten zawiera jod w ścisłem połączeniu z sokiem roślin anti-skorbutycznych jakiemi są: chrzan, rzeżucha, etc., których skuteczność jest powszechnie znaną, a w których to jod znajduje się w stanie naturalnym. Z tego to właśnie względu zastępuje on Tran ze Stokfiszu, którego smak jest nieznośny i trudny do strawienia. Nieoceniony jest w leczeniu dzieci cierpiących na **lymfatyzm** i **krzywienie się kości pacierzowej**, przeciw **nabrzmieniu gruczołów szyi, strupów na głowie** i **obliczu**. Toniczny i czyszczący zarazem **wzbudza apetyt, ułatwia trawienie, powraca tkankom ciała ich jędrność naturalną**, przepisuje się często przez lekarzy **w początkach suchot**.

Dostać można w Warszawie w Składach Materjałów Aptecznych PP: Mrozowskiego, Gallego i Spiessa; w Wilnie w Aptece Chrościckiego; w Kijowie w Aptece Marcińczyka.
(31—32) —7756—(16918)





HENRYK BLOCK

NADWORNY KALIGRAF



J. K. M. KRÓLA KAROLA XV I CZŁONEK HONOROWY TOWARZYSTWA ZAGRANICZNEGO SZTUK PIĘKNYCH W LONDYNIE.

Ma zaszczyt podać do wiadomości Szanownej Publiczności, że przybywszy do Warszawy, przyjmuje do siebie uczni dla poprawy charakteru ich pisma w sześciu lekcjach. Sztuka kaligraficzna zasługuje na ogólną uwagę, raz dla tego, że stanowi potrzebę codziennego życia, drugi raz z powodu korzyści, jakie indywidualnie przynosi **piękny charakter pisma**; dla tego, ktoby chciał zmienić charakter pisma na **ozdobny, kantorowy** lub **kancellaryjny** w sześciu tylko lekcjach zaspokojonym będzie. Na poparcie słów moich, oprócz licznych świadectw, jakie posiadam z wielkich miast europejskich, które w mojem mieszkaniu obejrzane być mogą, będę miał zaszczyt posiadane podpisy i podziękowania tutaj zamieszkałych osób przedstawić; osoby interesowane zechcą zgłaszać się do Hotelu Saskiego przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 57. Cena poprawienia pisma w jednym z języków europejskich, od każdego rs. 12.

Nadworny Kaligraf i Członek Honorowy Towarzystwa Sztuk Pięknych w Londynie,
HENRYK BLOCK.

Oświadczenie wdzięczności:

My niżej podpisani, poczytujemy sobie za obowiązek wynurzyć publicznie Panu HENRYKOWI BLOCK, Kaligrafowi, Członkowi Honorowemu Towarzystwa Zagranicznego Sztuk Pięknych w Londynie, mieszkającemu w Warszawie, w Hotelu Saskim na Krakowskiem-Przedmieściu, naszą wdzięczność, za jego użyteczny wynalazek. W ciągu sześciu lekcji z których każda trwała po godzinie, poprawił on nasz charakter pisma bardzo niekształtny i nieczytelny, na całkiem inny, kształtny i piękny.

Radzimy przeto skorzystać ze sposobności nabycia w nadzwyczaj krótkim czasie, i bez wszelkiej prawie pracy, jak najlżejszego i pięknego nawet eleganckiego charakteru pisma, bardzo ciekawe jest porównanie charakteru pisma naszego przed tygodniem z naszem teraźniejszem pismem, i z tego powodu dołączamy do podpisów szczegółowe nasze adresy

Warszawa dnia 9 (21) Czerwca 1868 roku.

Władysław Schlenker, ulica Leszno Nr 455.
August Galle Senatorska, Nr 467.
Jan Wolski, ulica Pawia, Nr 2662.
Józef Kleinadel, ulica Nowo-Senatorska, Nr 476.

Od Dyrektora Szkoły Handlowej Odesskiej, Nr 174, d. 7 Września 1865 r.
w Odessie.

Z szczególną przyjemnością zaświadczam, że sposoby używane przez Pana Blocka dla poprawienia pisma, doprowadzają rzeczywiście do zadawalniających rezultatów; 16-tu uczniów powierzonej mi szkoły wzięło u niego 6 lekcji, po odbyciu których pismo ich znacznie się polepszyło; podług zdania niektórych polepszenie było takie, że niepodobna było poznać poprzedniej niewprawnej ręki w nowem ich piśmie.

Dyrektor Odesskiej Szkoły Handlowej, **R. Orbiński**

Syn mój Wiktor, dla polepszenia swego pisma, wziął sześć lekcji kaligrafji u Pana Blocka. Pismo jego jak to widać z ostatniej lekcji znacznie się zmieniło na lepsze i dla tego poczytuję za obowiązek wynurzyć P. Blockowi moją szczerą wdzięczność. Moskwa, dnia 4 Grudnia 1860 roku.

Rektor Ces. Mosk. Uniwersytetu, Radca Tajny, **Arkadjusz Alfonski.**

(3—3) —4142—(6719)

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.

2-gi DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 127.

Wtorek.— Dnia 3 (15) Czerwca. — Rok 1869.

OGŁOSZENIA KSIĘGARSKIE.

25 Obrazków ŚŚ., Kolorowanych,

za 20 kop. (40 gr.)

Wszystkie tańsze kolorowane Obrazki ŚŚ. jakie dotąd tak licznie rozchodziły się pomiędzy miejską i wiejską ludnością, odznaczały się tak złym rysunkiem jak i kolorytem, iż raczej odrazę niż cześć i poszanowanie budzić mogły; skutkiem czego władza duchowna nieraz musiała wzbronić wydawnictwa nieopatrzone jej aprobatą. Czyniąc zadość nieustannym żądaniom tak osób duchownych jako i świeckich, wydaliśmy obecnie pierwszą serję, składającą się z 25 kolorowanych obrazków. Rysunek powierzyliśmy naszemu znanemu artyście p. Tegazz.., a żywoty i modlitwy, znajdujące się na odwrotnej stronie każdego Obrazku, ułożone są przez panią Belejowską.

Pomimo że wydawnictwo takie znacznego dosyć wymaga nakładu, jednak pragnąc o ile można uprzystępnić je dla ogółu, naznaczyliśmy cenę, niepraktykowanie u nas nizką, bo tylko 20 kop. za całą serję, złożoną z 25 obrazków. Obrazki te, stanowić mogą dla wielu osób ładny i tani upominek, sprzedają się we wszystkich Księgarniach miejscowych i na prowincji. **Gebethner i Wolff.**

—336—

WIKTORA HUGO

najnowsza powieść pod tyt.:

CZŁOWIEK ŚMIECHU,

w przekładzie polskim Fel. Faleńskiego

w 4-ch tomach. Cena rs. 3.

Wyszła nakładem Michała Glücksberga Księgarza w Warszawie, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, w domu W-go Grodzickiego, Nr 7 (411), sprzedaje się we wszystkich księgarniach. Z prowincji przesyłając cenę dzieła za przesyłkę nie dopłaca się.

(1—3) —4313—

Nowe dzieła pedagogiczne

znajdujące się w Księgarni

GEBETHNERA I WOLFFA,

w WARSZAWIE.

Dupanloup Ks. Biskupa Orleańskiego, Mowa o nauce i wychowaniu w duchu chrześcijańskim. Poznań. Kop. 40.

Dyetetyka dzieci oparta na wskazówkach przyrody, Przewodnik w zdrowem pielęgnowaniu dzieci od przyjścia na świat aż do dojrzenia. Skreślony przez Przyjaciela dzieci (Lekarza). Lwów. Kop. 80.

Graczyński A. Dr: Ogólne zasady wychowania. Wadowice. Kop. 24.

Hückel Edw.: Rys pedagogiki. Lwów. Kop. 50.

Kozłowski Karol: Gry i zabawy dla młodzieży. Poznań. Kop. 60.

Praca kobiet, czyli zakres ich działalności praktycznie okazany w przeszło 600 powołaniach i zawodach, podług dzieła Wirginji Penny, obrobionego przez A. Danta Zeszy I. Warszawa. Kop. 20.

Steczkowski Ks. Jan Nep.: Dydaktyka czyli umiejętność nauczania, ułożona dla użytku nauczycieli, nauczycielek i kandydatów stanu nauczycielskiego. Trzecia edycja. Jasło. Kop. 75.

Szkoła. Pismo poświęcone sprawom szkół ludowych i średnich, tudzież seminarjów nauczycielskich. Tom I. 1868. I półrocze. Lwów. Rs. 2 Kop 25.

Ziemięcka E.: Myśli o wychowaniu kobiet. Warszawa. (Zamiast Rs. 1 Kop. 50), po cenie zniżonej Kop. 75

(5—5) —2633—

DONIESIENIA.

Pakiet z Nutami wyleciał z powozu w przejeździe Alejami Ujazdowskiemi, Nowym-Światem i Krakowskiem Przedmieściem. Znalazca raczy go zwrócić pod Nr 1726G, Aleje Ujazdowskie, Nr 5 mieszkania, drugie piętro. (1—1) —4321—(7232)



W dniu 13 (25) Czerwca r. b., o godzinie 10ej z rana, sprzedaną zostanie w Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Wydziale Iszym, przy ulicy Długiej pod Nr 549, **NIERUCHOMOŚĆ** w Warszawie, pod Nr 1113*a* przy ulicy Grzybowskiej położona, składająca się z Domu frontowego parterowego drewnianego, blachą krytego, Kuźni murowanej, oraz innych Zabudowań gospodarskich, mająca ogólnej rozległości około łokci kwadratowych 2,925. Wadium do tej licytacji wynosi Rs. 600, a licytacja rozpocznie się od summy Rs. 6,000.

Bliższe objaśnienia co do tej sprzedaży powziąść można w K ncelarji Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie, oraz u podpisanego sprzedażą dyrygującego Patrona, w Warszawie pod Nr 649 zamieszkałego.— **Józef Naimski**, Patron. (1—1) —4290—(D. W.)

Magazyn Towarów Bławatnych, Okryć i Sukien Damskich

JANA THONNESA,

przy ulicy Senatorskiej, wprost Pałacu Prymasowskiego.

Otrzymał Paletoty, Chustki, Rotondy, Mantylki, Fanszony i Barbki z koronki Cambraie, jakoteż prawdziwe brukselskie i Szantili (1—1) —4316—(7203)

Do składu Towarów Norymbergskich, EMILJI BRYGIEWICZ,

przy ulicy Nowy-Świat, znanego od lat wielu pod firmą Józi nadszedł świeży transport towarów łokciowych, rozmaitego gatunku jako to: perkaliki i płócienka z najlepszych fabryk krajowych i zagranicznych, dobór różnych chustek kolorowych i białych, pończoch, chustek do nosa, firanek, barchanu, krynolin, włosiennic, na łokcie, spódnic, turniur, i wieloliczne towary.

(1—3) —4268—(7199)

Hygieniczna Massa do zębów Dra SOKOŁOWSKIEGO.

WŁASNOŚCI. Massa ta jest czysto roślinna, udziela blask i białość zębom, niszczy winny kamień osadzający się na zębach i zapach nieprzyjemny w ustach, ochrania od pruchnienia i psucia się zębów, oraz od bólu.

Nąbyć można w Warszawie w Składzie Aptecznym Ludwika Spiessa, przy ulicy Senatorskiej, Nr 464/5, oraz w Aptece Hakebajla, na Krakowskiem-Przedmieściu.

(4—5) —3670—(6056)

Do sprzedania za umiarkowaną cenę.

Cztery PRASSY hydrauliczne, 11 cali tłoka, konstrukcji A. Borsiga, również jedna TARKA do buraków.
W Kantorze *J. Juliusbergera i Komp.* Krakowskie-Przedm., (Nr 33 nowy)

(1—3) —4384—(7,242)

150 dochodu rocznego od **100** nakładu jednorazowego w pierwszych latach przynieść może

GORZELNIA

odpowiednio urządzona, przy obecnie podwyższonym podatku. Bliższe objaśnienie powziąć można, w mieszkaniu mojem, ulica Miodowa, Nr 482, wprost Kościoła.

A. Galle, Inżenier.

(2—4) —4170—(6,965)

Jest do odstąpienia w każdym czasie,

Folwark wieczysto dzierżawny, z inwentarzem żywym i martwym, z ogrodem fruktowym i warzywnym, sadzawką zarybioną, mający gruntu pszennego z łąkami dziesiat. 47 (morg 95 m. n. p.)) z zabudowaniami masiw murowanemi. Położony w powiecie grodziskim gub. warszawskiej, w odległości mil trzy od Warszawy po szosie krakowskiej. Od stacji kol. żel. War.-Wied., Grodzisk wiorst 8-m. Wiadomość na miejscu, oraz u Burmistrza m. Nadarzyna. Tymczasowo zaś w Warszawie, w handlu win u W. Achcik, róg Twardej i Ciepłej. (2—3) —4126—(6976)

W **Niedzielę** dnia 13 Czerwca r. b., idąc do Kościo-S-go Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, następnie przez **Żabią, Saski ogród**, ku **mleczarni** i **Wodom mineralnym**, uroniono **PORTmonetkę bez okucia**, starą, szpagatem obwiązaną, z **kwotą około rs. 27** i książeczką legitymacyjną **F. Ward**; uprasza się sumiennego znalazcę o zwrot takowej do Składu Cygar Wilhelma Ward przy ulicy Rymarskiej za nagrodą, jeżeli takowej żądać będzie. (1—1) —4312—(7,240)



Pozostawiono z powodu wyjazdu w Składzie Fortepjanów i Pianin Zagranicznych L. Fraenkla, przy rogu ulicy Bielańskiej i Tłomackiego, Nr 599AB, **FORTEPJAN** Palisandrowy, bardzo mało używany, prawie jak zupełnie nowy, z Fabryki Antoniego Hofera, o 7miu oktawach, z całym metalowym Blatem i 4ma Sprzejcami, najnowszej konstrukcji i fasonu, z tonem nader pełnym, silnym i śpiewnym, ozdobny, za barozo przystępną cenę. — Tamże są nowe **Paki** od Fortepjanów do sprzedania za przystępną cenę.

(1—3) —4329—(7237)



Do sprzedania

Cztery Klacze wierzchowe,

nadeszły dziś i stoją w **Hotelu Angielskim**. (1—1) — 4299—(7223)

Student

Wydziału Prawa i Administracji, poszukuje na czas wakacji Lekcji przedmiotów klassycznych, albo tylko Języków: polskiego, francuzkiego i ruskiego, z ich literaturą. Wiadomość powziąć można w Redakcji „Kurjera Warszawskiego.“

(3—3) —4078—(6853)

CZŁOWIEK

w średnim wieku, obeznany z czynnościami Rządcy Domu, prowadzenia meldunków, poszukuje odpowiedniego miejsca. Któryby z Panów Właścicieli Domów, życzył sobie takowego, wiadomość powziąść może pod Nr 1314, ulica Nowy-Świat, w oficynie na dole, Nr mieszkania 18

(2—3) —4204—(7,058)

Ktoby potrzebował zaraz na wieś

Nauczyciela Polaka,

wykształconego, raczy swj adres zostawić w Redakcji Kurjera Warszawskiego. (3—3) —4101—(6257)



POWÓZ nowy mało używany, niemniej **KOCZ KARETA** najświeższego fasonu, są do sprzedania przy ulicy Alea Jerozolimska, Nr 1582B. Bliższą wiadomość Stróż miejscowy wskaże. (1—1) —4282—(7174)

W domu pod Nr 2217b, (nowy 18), przy ulicy Pokornej, jest do wynajęcia każdego czasu **MŁYN deptak**, z Stajnią i potrzebnemi Górami. Wiadomość na miejscu u Właściciela domu.

(2—3) —4150—(6997)



Czyniąc zadość wielostronnym żądaniom, mam zaszczyt donieść niniejszem, że **Próbki Wełny** z kilkunastu na sprzedaż w r. b. pozostających Baranów, złożyłem w Składzie Materjałów Piśmiennych **Antoniego Szustra**, przy Placu Teatralnym.

Dobra Cieládz, **Władysław Wolff**.

(2—3) —4281—(6302)

BILE,

Słoniowe Hamburgskie,

oraz **IGŁY** prawdziwe Angielskie, poleca Magazyn Wyrobów Żelaznych i Stalowych **W. GEYER**. Nowy-Świat wprost Kopernika Dom Zarządu Wojskowego. Cena za papierek najlepszych Igieł kop. 10.
„ „ z złotemi uszkami kop. 6.

(4—10) —3979—(6659)

Wyrobów Koszykarskich:

Jako to: Kanap, Foteli, Krzeseł, Stołów, Parawanów, Szafek do xiążek i do nót, Altan bluszczowych, Stołów do kwiatów, Stolików do czytania i do robótek damskich, Kanapek, Foteli, Stoliczków oraz Krzesełek dla dzieci; Kołysek, Koszyków do papieru, do podróży, do bielizny, do drzewa; Koszyków ręcznych dla dorosłych, jak i dla dzieci do szkół i t. p., nabyć można, wyrabianych na sposób zagraniczny jak i krajowy, u **SZYMONA CZERNIEJEWSKIEGO Koszykarza**, przy ulicy Nowy-Świat, Nr 1311, w domu Obyw: Vocka;— w drugim domu od ulicy Ordynackiej.

NB. Tamże przyjmują się i zamówienia na wszystkie powyższe przedmioty, jak również na wszelkie wyroby w zakres koszykarski wchodzące, nadto i wyplatanie Bryczek, Półkoszków, Koszy do fabryk, wyplatanie krzeseł trzciną i t. d., a wszystko to w cenie nader umiarkowanej, akuratnie i w oznaczonym czasie. Za dobroć i trwałość roboty poręcza się. —6639— (16.793)

KANCELARJA

Adwokata Dra **Józefa Zuker,**
przeniesioną została z Krakowa do Wiednia.
Leopoldstadt, Obere Donaustrasse Nr 95.
(1—3) —4298—(7229)

Potrzebna jest

PANNA

kompletnie uzdątniona do szycia Sukien strojnych damskich. Ulica Długa, Nr 32 nowy.— **A. Gałecka.**
(1—3) —4301—(7171)

BAROMETRY

merkurjalne i metaliczne w kształcie zegara, po cenach przystępnych, w Zakładzie **Juljana Weissbluma**, optyka.
Ulica Nowo-Senatorska, 477a, obok apteki.
(1—3) —4322—(7,228)

Potrzebny jest w gotówce



Kapitał Rubli srebrem **4,100** od 1go Sierpnia r. b., na pierwszy Numer hypoteki Domu murowanego w Warszawie, nieobciążonego żadnemi innemi długami. Bez pośrednictwa osoby trzeciej. Wiadomość na miejscu u Właścicielki przy ulicach: róg Kruczej i Żórawiej, pod Nr 1615 (nowy 15).— Tamże jest do wynajęcia od Śgo Jana, **Trzy POKOJE**, w tym roku odnowione, ze wszelkiemi wygodami gospodarskiemi, i oddzielną Górą na bieliznę.
(1—3) —4310—(7206)

Rządca vel Administrator

opatrzony chlubnemi świadectwami z 20-letniej praktyki gospodarczej, zawiadując obecnie znacznemi dobrami w Królestwie, życzy sobie przyjąć podobnyż obowiązek od 1 Lipca r. b.—Bliższą wiadomość otrzymać można u W-go Dziewulskiego, róg ulicy Wielkiej i Chmielnej dom Wedla. (3—3) —3957—(6565)



Dwie KSIĄŻKI do Nabożeństwa przez zapomnienie zostawiono na ławce w Ogrodzie Saskim w dniu 14 b. m po południu. Łaskawy Znalazca raczy zwrócić takowe do Redakcji „Kurjera Warszawskiego.“ (1 1) —4311—(7233)

CEGŁY, DRENY I KAFLE

z Fabryki w Ząbkach.

W posesji 1 a rogu ulicy Wareckiej i Placu Nr 1355e nowy 16, urządzony jest Skład i **cząstkowa sprzedaż** wyżej wymienionych wyrobów glinianych, które obejrzawszy zaraz nabywać można w najmniejszej nawet ilości. Hurtowna sprzedaż jak dawniej w Kantorze Fabryki w Ząbkach, na Pradze przy ulicy Targowej Nr 193 i w domu Nr 401 na Krakowskiem-Przedmieściu, mieszkania Nr 10 w godzinach rannych. (4—6) —3869—(6420

Są do zbycia po Magazynie Strojów: **SZAFY sklepowe, KONTUAR z BIÓRKIEM, GABLOTA, LAMPY** Gazowe z Gazometrem. Wiadomość pod Nr 411, Krak.-Przed., w domu Grodzickiego, Nr 5 mieszkania, w officynie. (1—3) —4307—(7241)



PIANINA nowe Zagraniczne z Paryzkiej Fabryki, Palisandrowe, o 7miu oktawach, do wynajęcia lub do sprzedania, na Krakowskiem-Przedmieściu, dom Dobrycza, Nr 455, pierwsze piętro.
(1—1) —4302—(7205)

Uczeń klassy VIIej,

mówiący językiem francuzkim, niemieckim i ruskim, życzy sobie na czas wakacji przyjąć obowiązek **Korrepetytora** w Warszawie, lub na Prowincji, do przysposobienia Dzieci do szkół. Wiadomość na Nowolipiu, Nr domu 2475, mieszkania Nr 11. (1—1) —4295—(7196)

Maszyna Parowa,

siły 3 do 4 koni, prawie nowa, dokładnej roboty, z powodu, iż musi być większą zastąpioną, jest za cenę nizką do zbycia. Widziećją można każdodziennie w działaniu. Wiadomość w Redakcji „Kurjera Waszawskiego.“
(2—6) —4251—(7,130)

Kwit tymczasowy Banku Polskiego,

z dnia 13 (25) Maja r. b., na złożone wadium przez P. Izaaka Frenkla na Rs. 450 w Listach Likwidacyjnych, zaginął. Upraszа się Znalazcę o złożenie go w Kantorze Banku Polskiego.
(1—3) —4270—(7121)

Po zwinięciu Handlu Płótna i Sukna Jana Grabowskiego przy ulicy Miodowej, pod Nr 495 dotąd egzystującego, tenże nadal prowadzić będzie w tymże domu w kantorze na 1-m piętrze Interessa Komissowe. Skutkiem czego tak przedaż Cementu krajowego z fabryki Grodziec jak i czynności Głównej Agencji Austrjacko-Krakowskiego Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń od Ognia i Gradu, załatwiane nadal będą w powyższym kantorze. (7—11) —3837—(6330)



DOM nowo fundamentalnie postawiony, wraz z **ogrodem** warzywnym i fruktowym, jest do sprzedania lub zamiany na dom mniejszy w Warszawie lub kolonię, tudzież za summę hipoteczną, korzystnie ubezpieczoną, a to bez pośrednictwa osób trzecich i pod bardzo korzystnemi warunkami. Dom ten położony jest, pod Nr policyjnym 42, a hipotecznym 2336a, przy ulicy Pawiej w Warszawie, informacją zaś udzieli właściciel tamże zamieszkały. Tamże są do sprzedania 3 duże kilkoletnie **Fikusy** i takież **Oleandry**, oraz inne kwiaty i rośliny.
(3—3) —4186—(7,001)



Z powodu wyjazdu jest do sprzedania,

PJANINO,

najnowszej konstrukcji, z pierwszorzędnej fabryki zagranicznej, bardzo mało używane, za przystępną cenę. Widzieć można codziennie od godz. 9tej z rana, do 4tej po południu, w domu Wgo Karasińskiego, przy ulicy Królewskiej pod Nr 1066N, w bramie na dole po prawej ręce w mieszkaniu Nr 1szy.
(3—3) —4256—(7135)

PASTYLKI PIERSIOWE
ze soku głowiastej sałaty
i laurowych liści.

PP. GRIMAULT et Comp.

Są to wyborne Cukierki złożone z dwóch substancji znanych w medycynie ze swych własności łagodzących i uśmierzających skutecznie **kaszle, rozjątrzenie w piersiach, katary uporczywe.** Cukierki te łącznie z Syropem nadfosforanu wapna, używają się dla uśmierzenia mocnego kaszlu (połączonego z odplowaniem i kokluszem).
Dostać można w Warszawie w Składach Materjałów Aptecznych pp.: Mrozowskiego, Ferd. Aug. Gallego, i Ludwika Spiessa; w Wilnie w Aptece Chróścickiego.
(31—32) —7755—(16917)



Dnia 30go z. m., zginął **PIES** z rassy Chartów Angielskich, maści światłej. Uprasza się jeżeliby do kogo się przybłąkał, dać znać na ulicę Nowolipie i róg Mylnej, pod Nr 2468, za nagrodą jakiej zażąda. (1—1) —4324—(7237)



W zeszły Piątek na ulicy Pańskiej Nr 1206, do Piekarza, przybłąkał się

Pies duży czarny gładki,

przednie nogi nieco białe. Właściciel za udowodnieniem i zwrotem kosztów żywienia i ogłoszenia, odebrać może go tamże. (1—3) —4314—(7239)

Do wynajęcia każdego czasu:

LETNIE MIESZKANIA

w Koszykach, Nr 1753abc.

Trzy Pokoje i Kuchnia za rs. 120.
Dwa Pokoje i Kuchnia rs. 105.
Jeden Pokój i Kuchnia rs. 60.
Jeden Pokój rs. 40.—Wiadomość w Składzie Herbaty Leona Krupeckiego lub na miejscu.
(1—3) —4330—(7,235)

Do najęcia od 1go Lipca r. b., **Dwa pokoje**, z kuchnią angielską na dole, z drwalnią i piwnicą, przytem razem lub oddzielnie **Wozownia i Stajnia** obszerne, murowane, na koni ośm; zdatne oprócz tego na Skład, pomieszczenie maszyn lub tym podobne. Ulica Nowy-Świat Nr 1303 (46 nowy), przed domem wodociąg naprzeciw Apteki W. Koopego. Bliższa wiadomość u Właściciela na 1szem piętrze.
(1—3) — 4283—(7191)

Do najęcia od 1go Lipca, na dwa miesiące,

MIESZKANIE

w domu narożnym ulic: Królewskiej i Marszałkowskiej, złożone z trzech Pokojów i Kuchni, z widokiem na ogród, z meblami i fortepjanem, lub bez. Wiadomość pod Nr 1065c, na 3ciem piętrze, Nr 9 mieszkania. — Tamże do sprzedania **FORTEPJAN** o pół-siódmej oktawy.
(1—3) —4293—(7195)

Do wynajęcia od 1go Lipca r. b., przy ulicy Złotej pod Nr 1516, na 1m piętrze od frontu:
Cztery Pokoje z Balkonem, Passaż, Przedpokój i Kuchnia.
Trzy Pokoje, Passaż, Przedpokój i Kuchnia.
Dwa te Lokale mogą być połączone w jeden.
(1—3) —4288—(6449)

Mieszkania do wynajęcia

przy ulicy Wielkiej w blizkości Marszałkowskiej, są do wynajęcia Mieszkania, złożone z 5ciu Pokojów, 4ch Pokojów, trzech i dwóch, z Kuchniami i Piwnicami, oraz i pojedyńcze Pokoje, świeżo odnowione, po cenach przystępnych. Wiadomość u Rządcy domu Nr 1437, ulica Wielka.
(1—3) —4315—(6321)

Do najęcia po zniżonej cenie:

4 Pokoje w Ogrodzie, nowo wytapetowane, przedpokój i kuchnia, na lato i zimę, dla emerytów, emerytek, lub chorych osób.
3 Pokoje, spiżarka, kuchnia i przedpokój, 2 pokoje, kuchnia z dwoma wchodami, 1 Pokój i kuchnia, **Pojedyncze** pokoje odnowione, **Mieszkania** z meblami, **Suteryny** dla gożdziarza, ślusarza, stolarza, lub na Magle, Stajnie na krowy i konie, Wozownie, róg Leszna Nr 70.
(1—3) —4297—(5502).

Różne Lokale,

z Wozowniami i Stajniami,
dla Rzeźnika dogodne,
do wynajęcia od Śgo Jana 1869 r., przy ulicy Krochmalnej, w domu Nr 988, u Jana Samlickiego.
(3—3) —4054—(6781)

W Hotelu Niemieckim, przy ulicy Długiej, jest do wynajęcia od Śgo Jana r. b.,

RESTAURACJA

oraz **MIESZKANIE** Kawalerskie, składające się z 3ch Pokojów, z dwoma oddzielnemi wchodami. Wiadomość u Rządcy. (3—6) —3987—(6645)

Jest do wynajęcia od Śgo Michała, na pół roku lub na czas dłuższy, **PAŁACYK** zawierający ładne mieszkanie złożone z 9ciu pokoi, garderoby, kuchni, spiżarni dwóch izb dla służących. Wiadomość na miejscu u Stróża pod Nr 1754O, (nowy 5) Aleja Marszałkowska. (3—4) —4006—(6780)

Pokój frontowy,

przy ulicy Ś-to Jańskiej, w domu pod Nr 13 (nowy 13), na 2-iem piętrze, wprost Kościoła katedralnego, ze wspólnym wchodem, każdego czasu jest do odnajęcia, (odpowiedni dla kawalera lub bezżennego emeryta), za pomierną cenę z meblami, jeżeli żądane będą. Bliższą wiadomość powziąść można w tymże domu w Składzie Skór PP. Lampe.
(2—3) —4203—(7,055)

Wprost **Nalewkowskiego Skweru i Krasińskiego ogrodu** do najęcia w domu pod Nr 2239, każdego czasu **SKLEP**.

Od Ś-go Jana:

Lokal na 2 giem piętrze złożony z 4 ch Pokojów, Przedpokoju i Kuchni z dwoma wchodami.
W oficynie prawej: na 2-giem piętrze: 3 Pokoje, Przedpokój i Kuchnią. Na 3-iem piętrze: 3 Pokoje i Kuchnia.
Tamże do wynajęcia **Stajnia**.
(2—6) —3953—(3925)

Do wynajęcia od 1go Lipca 1869 r., przy ulicy Nowy-Świat w domu pod Nr 1261 (23):

1) Całe 1sze piętro samo w sobie w korpusie od frontu,—składające się z 7miu Pokojów, z Salonem, Balkonem, Przedpokojem, Kuchnią, drwalnią, piwnicą i wszelkiemi dogodnościami, Stajniami, Wozowniami, lub bez tych.
2) Dwa pokoje i kuchnią angielską w officynie na 2 piętrze.
3) Dwa pokoje z alkową i kuchnią na dole w officynie.
4) Jeden pokój z kuchnią angielską na 1em piętrze w officynie.
5) Jeden pokój z kuchnią na dole w officynie.
6) Jeden pokój z przedpokojem kawalerskim na 3m piętrze.

Wiadomość na miejscu, u Właściciela, lub Stróża.
(2—3) —4153—(4580)

Do najęcia od Ś-go Jana, przy ulicy Granicznej w domu Nr 1077 lit. c, (nowy 8) obok apteki

LOKAL

złożony z Saloniku, 4-ch Pokoi, Kuchni, Śpiżarni, Góry oddzielnej, Piwnicy i Drwalni, za cenę rs. 360 rocznie. Bliższą wiadomość udzieli Stróż miejscowy.
(3—3) —3895—(6514)

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności jest do odnajęcia od 1go Lipca r. b., w domu przy ulicy Nowogrodzkiej Nr 21 nowy, na 2giem piętrze od frontu, lokal z dwoma wchodami składający się z 3ch pokoi, przedpokoju pasażu, spiżarni, i Góry wspólnej. Wiadomość u właściciela domu.
(2—3) —4114—(6903)

Jest do odnajęcia

Jeden Pokój duży,

w każdym czasie. Wiadomość przy ulicy Leszno, obok Działyńskiego, Nr 663/4, w domu W-żnej Szmideckiej, Nr 40 mieszkania. (3—3) —4047—(4949)

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.— Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.

WIADOMOŚC TYMCZASOWA

o wygranych 5-tej Klassy 112 Loteryi Klassycznéj, dnia 2 (14) Czerwca 1869 roku.

Ner	Rub. sr.	Ner	Rub. sr.	Ner	Rub. sr.	Ner	Rub. sr.	Ner	Rub. sr.	Ner	Rub. sr.	Ner	Rub sr.
31	60	1352	60	2624	60	4003	60	5440	60	6769	60	7847	60
36	60	62	60	35	60	17	60	66	60	6802	60	53	60
39	60	66	60	96	60	23	60	5510	60	40	60	73	60
50	60	88	60	2717	60	32	60	19	100	45	60	7921	60
66	60	1455	60	54	60	34	60	67	60	48	60	55	60
67	60	57	60	2861	60	93	60	86	500	86	100	8032	60
137	60	1512	60	62	60	94	80	91	60	99	60	45	80
66	60	41	60	81	60	4207	60	5620	60	6900	60	49	60
252	60	47	60	90	60	16	60	53	80	21	60	60	60
71	60	1635	60	96	60	18	60	86	60	26	60	80	100
301	60	71	60	98	60	30	60	96	1000	75	60	8106	5000
35	60	90	60	99	60	44	60	5764	60	78	60	70	80
54	60	1706	60	2921	60	58	60	97	60	81	60	8207	60
76	60	13	60	23	60	83	60	5808	60	7023	60	25	60
421	60	15	80	30	60	98	60	15	60	30	60	95	60
512	60	73	60	40	60	4302	60	26	60	31	60	8311	60
26	80	85	60	46	60	20	60	47	200	7104	60	95	60
43	60	1800	60	90	60	50	60	92	60	12	60	8428	60
50	80	27	60	3013	60	70	60	96	60	17	60	47	60
643	60	52	60	19	100	4516	60	5902	60	19	60	76	60
44	60	66	60	59	60	25	60	14	60	58	60	77	60
750	60	84	60	3122	60	35	60	73	60	7213	60	8504	60
51	60	87	60	31	60	76	60	6043	60	26	60	5	60
73	60	1947	60	76	60	4607	60	49	60	32	60	28	60
76	60	2003	60	78	60	21	60	71	60	36	60	34	60
828	60	21	60	3230	60	4777	60	83	80	39	60	57	60
50	60	24	60	41	60	98	80	6104	60	74	60	79	60
73	60	79	80	74	60	4801	80	16	100	75	60	8604	60
85	500	92	60	80	60	2	60	57	60	7332	60	23	60
946	60	93	60	86	60	4	60	70	200	54	60	29	60
66	60	2105	100	3330	60	17	60	87	60	7412	60	90	60
1001	60	35	80	47	100	25	60	6278	60	20	60	8708	60
13	100	38	60	64	60	53	60	90	60	52	80	17	60
20	60	85	60	75	60	67	60	6303	80	54	60	19	60
30	60	2209	60	82	60	70	60	10	60	61	80	33	60
56	60	14	60	3423	60	4905	60	19	100	7537	60	39	60
60	60	40	60	3536	60	34	60	27	60	66	60	48	60
1107	60	68	60	37	60	58	60	66	60	71	60	50	60
23	60	76	60	61	60	89	60	68	80	87	60	57	60
30	60	85	2500	70	60	5009	60	6400	60	94	60	8805	200
51	200	2307	60	87	60	5126	60	3	60	7602	60	9	60
52	60	32	100	98	60	56	60	13	60	18	60	16	60
73	60	42	60	3664	60	5224	60	61	60	21	60	52	60
80	60	57	60	3707	60	37	60	6569	60	25	60	61	60
1230	60	63	60	11	60	57	60	73	60	27	60	78	60
89	60	2459	1000	78	60	60	60	88	60	32	60	8904	60
1302	60	83	60	3843	2500	5373	60	6633	60	46	60	11	60
5	60	89	60	55	60	5400	80	6729	60	7761	60	33	60
36	60	2530	60	3935	60	9	60	38	60	77	80	65	60
1339	60	2580	60	3960	60	5429	60	6745	60	7790	60	8993	60

Numer	Rub. sr.	Numer	Rub. sr.	Numer	Rub. sr.	Numer	Rub. sr.	Numer	Rub. sr.	Numer	Rub. sr.	Numer	Rub. sr.
9005	60	10038	60	11620	60	12722	60	14149	60	15419	60	16527	60
46	60	78	60	45	60	24	60	14253	60	28	60	35	60
51	60	89	60	91	60	81	60	65	60	63	60	64	60
95	60	10140	60	11713	60	12815	60	14344	60	88	60	69	60
9104	60	76	60	16	60	70	60	54	60	15511	60	74	60
18	60	97	60	19	60	12904	60	62	60	19	60	93	60
47	60	10205	60	21	60	67	60	71	60	52	60	16721	60
54	60	13	80	64	60	13001	60	72	60	73	60	40	80
9206	60	36	60	72	60	62	60	14403	80	15622	60	47	60
36	60	46	60	11855	60	66	60	59	60	31	60	16804	60
53	60	55	60	70	60	74	60	90	60	54	60	70	60
89	60	66	60	72	200	79	60	14574	60	65	60	83	60
91	60	78	60	11901	60	13120	60	98	60	83	60	85	60
9316	60	10339	60	3	60	35	60	14639	60	95	60	16924	60
36	60	10530	60	20	60	38	60	60	60	15715	60	29	60
94	60	90	60	33	60	57	60	93	60	26	60	30	60
9407	60	10614	60	64	60	64	60	14704	60	31	60	31	60
20	60	35	60	68	60	13206	60	65	60	43	60	17022	60
48	60	58	60	12038	60	11	60	67	60	61	60	53	60
64	100	67	60	41	60	30	60	14848	60	79	60	63	60
68	60	70	60	12101	60	13302	60	52	60	82	60	74	60
9509	80	74	80	4	60	18	60	76	500	96	60	76	80
15	60	10732	60	47	60	26	60	78	60	15826	80	84	60
24	60	41	60	66	60	38	60	80	60	37	60	17142	60
55	500	10808	100	70	60	43	60	14955	60	51	60	50	60
60	60	23	60	77	60	56	60	88	60	53	60	17207	60
9609	60	50	60	80	60	66	60	15006	60	69	200	18	60
52	60	10938	60	87	60	77	60	13	60	15908	60	53	60
53	60	78	100	12207	60	82	60	41	60	10	60	69	60
54	60	11021	60	25	60	13459	60	50	60	64	60	79	60
87	60	85	60	38	60	63	60	63	60	96	60	92	80
9700	60	11136	60	49	60	13509	60	69	60	97	60	17352	60
6	60	43	60	56	60	24	60	91	60	16019	60	94	60
55	80	68	60	58	60	67	60	94	60	39	60	95	60
58	60	70	80	60	60	13620	60	15158	80	76	60	17401	60
86	60	81	60	12326	60	33	60	61	60	16125	60	47	60
93	60	84	60	63	60	55	60	79	60	36	60	60	80
9810	80	11233	60	87	60	96	60	80	80	16217	60	17506	60
24	60	85	60	12410	60	13714	60	15205	60	19	60	37	60
88	60	11302	60	30	60	20	60	22	100	83	60	51	60
94	60	50	60	45	60	38	60	28	60	91	60	62	60
9915	60	77	60	53	60	69	60	31	60	16306	60	17601	60
36	60	11423	60	68	80	13821	60	51	60	13	60	32	60
54	60	49	60	12512	60	40	60	64	60	42	60	59	60
63	60	77	60	58	60	81	60	66	60	44	60	69	60
66	60	86	60	65	60	13923	60	15301	60	54	60	78	60
85	60	96	60	91	60	34	80	12	60	85	60	83	60
10021	60	11510	100	12610	60	14116	60	64	60	16412	60	94	60
22	60	27	60	77	60	20	60	91	60	34	60	17777	60
10024	60	11576	60	12702	60	14137	60	15408	60	16516	60	17809	80

Numer	Rub. sr.	Numer	Rub. sr.	Numer	Rub. sr.	Numer	Rub. sr.	Numer	Rub. sr.	Numer	Rub. sr.	Numer	Rub. sr.
17845	80	18613	60	19523	60	20147	60	21199	60	21919	60	22799	60
76	60	15	60	36	60	20374	60	21214	60	27	60	22835	60
80	60	27	60	42	60	20400	60	45	60	55	60	55	60
17957	60	67	60	51	60	30	60	76	60	86	60	79	60
81	60	18738	60	64	60	49	60	90	60	98	60	22928	60
18033	60	65	60	69	500	54	60	21303	60	22008	60	50	60
43	60	75	60	71	80	20500	60	19	60	68	60	72	60
56	60	94	60	73	60	46	80	74	60	69	60	80	60
95	60	18802	60	83	60	57	60	81	60	22107	60	23077	60
18115	60	48	60	19610	60	76	60	21403	60	66	60	79	60
29	60	55	60	97	60	20614	100	11	60	22306	60	96	60
55	60	66	60	19712	60	32	60	41	80	61	60	23130	60
18207	60	99	60	17	60	45	60	63	60	22402	60	43	60
20	60	18909	60	79	60	51	60	67	60	27	60	66	60
42	60	71	60	82	60	78	60	77	60	32	60	95	60
47	80	19089	60	98	60	20714	60	83	60	47	60	99	60
74	60	93	60	19814	60	26	60	21549	60	52	60	23202	60
99	60	19113	60	29	60	88	60	78	60	53	60	66	60
18313	69	57	60	57	60	20821	60	21612	60	72	60	71	60
96	60	62	60	58	60	20902	60	57	60	74	60	23318	60
18404	60	19207	80	62	60	16	60	74	60	89	60	30	60
32	60	25	60	19915	60	38	60	92	60	22521	60	98	60
72	100	70	60	39	60	21008	60	21708	60	31	60	23412	60
18514	60	94	60	53	60	45	80	46	60	50	60	71	60
26	60	19341	60	68	60	71	60	82	60	96	60	77	60
61	60	50	60	20007	60	21123	60	88	60	22611	60	23485	60
79	60	77	60	50	60	48	60	21811	60	22717	60	—	—
18601	60	19410	60	62	100	49	60	44	60	80	60	—	—
18604	60	19504	80	20121	60	21179	60	21849	60	22789	60	—	—

GŁÓWNIEJSZE WYGRANE PADŁY W KANTORACH NASTĘPUJĄCYCH:

Ner. **8106** wygrał rs. **5000** u kol. *Güntzberga Hersza* w Międzyrzecu.
„ **2285** „ „ **2500** poch. z kant. *Apfelbauma* a spr. w kant. *Machońbauma* w Warszawie.
„ **3843** „ „ **2500** u kol. *Łucznikowa* w Kielcach.
„ **2459** „ „ **1000** w Kant. Głów. *Maurycego Nelkena* w Warszawie.
„ **5696** „ „ **1000** u kol. *Maliniakowéj Sury* w Warszawie.